Nr. 108. **Czwartek, 14 Maja 1891.** **Rok 81.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc maj: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc maj w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	kwartalnie	2 „	50 ct.
	miesięcznie		84 ct.
Na prowincyi:	kwartalnie	3 „	15 „
	miesięcznie	1 „	5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała ks. Marcelego Ślepickiego, wikaryusza obrz. łac. w Kętach, stałym nauczycielem religii obrządku łac. w szkole etetowej 4-klasowej męskiej w Kętach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 maja

Wiadomo już o niepowodzeniu, jakiego doznał rossyjski minister skarbu, Wiszniegradzki, z projektowaną wielką pożyczką, a to w chwili, gdy ta operacya finansowa zdawała się już być zupełnie zapewnioną. Wprawdzie dom bankowy paryskiego Rotschilda, który w pierwszym rzędzie podjął się przeprowadzenia pożyczki, a zerwał umowę w ostatniej chwili, bo już po dopełnieniu wszelkich potrzebnych formalności, starał się krok swój usprawiedliwić chwilowem niepomyślnem położeniem finansowem w Anglii i Francyi, zapewniając, iż skoro sytuacya się poprawi, gotów będzie na usługi Rossyi, — to przecież publiczną jest tajemnicą, że Rotschild zrzekł się korzystnego interesu pod naciskiem wpływowych swych współwyznawców, którzy poruszyli wszelkie sprężyny, aby skłonić go do zaniechania transakcyj z mocarstwem, wysilającem się na obmyślanie coraz surowszych zarządzeń przeciw ludności izraelickiej. Z tej też strony, jak się zdaje, pojawił się zaraz po odmowie Rotschilda szereg fałszywych pogłosek, obliczonych na zaniepokojenie opinii publicznej i utrudnienie p. Wiszniegradzkiemu przeprowadzenia w inny sposób półmiliardowej pożyczki. Gdy w trakcie rokowań z Rotschildem przedstawiano ogólne położenie w Europie w barwach jak najrozkoszniejszych, a nawet głoszono o wielkich przygotowaniach w Berlinie na przyjęcie cara i carowej, obecnie dzienniki, sympatyzujące z królem giełdowym, dopatrują się pewnych chmurek na widnokręgu politycznym, komentują w duchu nieprzychylnym dla pokoju odwołanie postanowionej już rzekomo podróży cara do Niemiec, a nawet usiłują na wskróś pokojowej mowie cesarza Wilhelma w Düsseldorfie nadać cechę wojowniczą! Bardzo znacząco przeciw podobnej taktyce, odpowiadającej intencyom giełdziarzy, występuje znaczna część prasy niemieckiej, nawet ta, która bynajmniej nie żywi uczuć przyjaźni dla Rossyi, stwierdzając, iż chroniczny stan rzeczy na polu polityki zagranicznej nietylko się niezaostrzył, lecz nie ma zgoła nic takiego, coby pozwalało przewidywać jakiebądź wstrząśnienia w najbliższej przyszłości.

Decydujące sfery rządowe i poważniejsze koła finansowe w Petersburgu przyjęły bardzo spokojnie manewr Rotschilda, poczytując własną potęgę finansową za wystarczającą do odniesienia zwycięztwa. Liczą one zresztą na to, że ostatecznie Rotschild przekonawszy się, iż rząd rossyjski, nie da się ani groźbą, ani prośbą nakłonić do zmiany systemu wobec ludności izraelickiej, rad będzie, gdy uzyska sposobność zbliżenia się znowu do tak zyskownego klienta, jak Rossya. Wobec swych współwyznawców będzie mógł się on zasłonić oświadczeniem, że uczynił co mógł, aby złagodzić smutną ich dolę, gotów był nawet wyrzec się dla ich dobra olbrzymich zysków, gdy jednak wszystko to na nic się nie przydało, zmuszony jest uledz silniejszemu.

Sprawy krajowe.

(W sprawie zachęcania młodzieży do zawodu nauczycielskiego w gimnazyach przy pomocy stypendyów).

(§) Na ostatniej sesyi polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Wydziałami filozoficznemi obu Uniwersytetów krajowych i z c. k. Radą szkolną krajową, zorganizował rozdawnictwo stypendyów, o ile temu nie sprzeciwiają się akta fundacyjne, w taki sposób, aby przez to zapewnić regularny przybytek sił nauczycielskich dla gimnazyów.

Wydział krajowy przystępując do wykonania powyższej uchwały sejmowej, zakomunikował Radzie szkolnej krajowej, oraz gronom profesorów Wydziałów filozoficznych Uniwersytetów we Lwowie i Krakowie, — kilka uwag co do fundacyj stypendyjnych, pozostających w zarządzie Wydziału krajowego.

Z pomiędzy fundacyj stypendyjnych, których zarząd służy Wydziałowi krajowemu, jest znaczna część usunięta z pod jego dyspozycyi, gdyż rozdawnictwo ich przyznane jest innym władzom, albo też osobom prywatnym, albo wreszcie zastrzeżone dla Wydziału krajowego, ale ograniczone prawem propozycyi, przyznanem innej władzy lub prywatnej osobie. Odnosi się to do większości fundacyj, gdyż na 136 fundacyj, 77 fundacyj podlega tego rodzaju postanowieniom.

Już ten stan rzeczy, którego Wydział krajowy zmienić nie może, uniemożliwia konsekwentne przeprowadzenie nadania wszystkich stypendyów, przy których rozdawnictwie Wydział krajowy wystawiając dekret, daje niejako swą firmę. Przy wykonaniu powyższej uchwały sejmowej te fundacye, w których Wydział krajowy nie ma prawa rozdawnictwa, niemogą zatem wcale wchodzić w rachubę.

Ale i co do fundacyj, których rozdawnictwo służy Wydziałowi krajowemu, nie można w ścisłem tego słowa znaczeniu zorganizować rozdawnictwa stypendyów i ułożyć planu, choćby na kilka lat naprzód.

Pomijając już tę okoliczność, iż znowu przeważna większość fundacyj przywiązana jest do specyalnych warunków, których Wydział krajowy przy rozdawnictwie przestrzegać musi, nie można także przy tych fundacyach, w których żadnych specyalnych warunków nie ma, powziąć z góry postanowienia, jakim kompetentom stypendya odnośne w przyszłości nadawane będą, gdyż takie postanowienie nie byłoby właśnie niczem innem, jak — zdaniem Wydziału krajowego — ustanowieniem specyalnego warunku, niedopuszczalnem, bo sprzecznem z wolą fundatora i z aktem fundacyjnym. Z drugiej zaś strony ułożenie systematycznego planu dla tego nie jest możliwem, iż przeważna większość fundacyj, posiada nieznaczne majątki, a tem sa-

Listy literacko-artystyczne z Warszawy.

Studya literackie. — Dzieje literatury powszechnej. — J. A Święcicki. — Plebańskiego studya o Karmanowskim i Wacławie Potockim. — Czesława Jankowskiego „Sylwetki poetów“. — Przekłady naukowe. — Spirytyzm. — Czwarty wymiar. — Zasady filozofii.

Od lat kilku wychodzą w Warszawie „Dzieje Literatury powszechnej“ (z ilustracyami), wydawane staraniem p. Lewentala przy „Bibliotece najcelniejszych utworów“. Do dwóch tomów, z których pierwszy obejmuje literaturę starożytną w opracowaniu: Święcickiego, Krasnosielskiego, Radlińskiego, Kaszewskiego i Łagowskiego, drugi literaturę średniowieczną (Radliński, E. Grabowski, Święcicki i B. Grabowski) przybył obecnie trzeci, którego ramy wypełniły czasy humanizmu i reformacyi.

Literaturę włoską XV i XVI wieku powierzyła redakcya Porębowiczowi, hiszpańską zaś, portugalską i francuską Julianowi Adolfowi Święcickiemu.

Niwa naukowa wszystkich kierunków nie należy u nas do złotodajnych. Po za dziennikarstwem i beletrystyką, które zapewniają chleb powszedni, zdolniejszym nawet wygodny i niezależny, jest każdy inny rodzaj pracy literackiej tylko sportem, któremu mogą oddawać się ludzie zamożni, lub zkądinąd zabezpieczeni. Że w takich warunkach wychodzą w Warszawie dzieła „poważne“, świadczy niezawodnie o naszej żywotności.

Na polu literatury powszechnej zasłużył się u nas najwięcej Julian Adolf Swięcicki, z talentu i upodobań właściwie beletrysta. Porzucił on od dłuższego czasu dla Chińczyków, Włochów, Hiszpanów i Portugalczyków dramat swojski, który zaczął z powodzeniem uprawiać. Lwia część tomu trzeciego „Dziejów Literatury Powszechnej“ przypadła jemu.

Przegląd piśmiennictwa hiszpańskiego złotego wieku rozpoczął Święcicki krótką charakterystyką stanu umysłów na półwyspie iberyjskim za czasów królów „katolickich“.

Wiadomo, że przekształcenie, które odmieniło całe życie narodowe Hiszpanii przez połączenie Kastylu z Aragonem pod berłem Ferdynannda i Izabelli, oddziałało także stanowczo na literaturę i sztukę. Szlachta, dziwnie burzliwa i niesforna za rządów poprzednich, ugięła się pod silną ręką energicznych władców. Administracya, sądownictwo, skarbowość, cały, słowem, ustrój wewnętrzny państwa, podkopywany dotychczas przez anarchię, uległ prawidłowej przemianie.

Po ustaleniu się podwalin jedności narodowej, zwrócili sami monarchowie uwagę na rozwój umysłowy kraju. Świecąc dobrym przykładem, sprowadziła królowa Izabella na dwór swój słynną protektorkę Beatryczę Galindo, zwaną „Latina“, aby się od niej nauczyć literatury rzymskiej, wychowanie zaś synów swoich poleciła braciom Geraldino i słynnemu profesorowi uniwersytetu w Salamance, Fray Diego Deza.

Wzorując się na dworze królewskim, oddawały się wyższe warstwy społeczeństwa hiszpańskiego z zamiłowaniem naukom klasycznym. Nawet kobiety brały gorliwy udział w tym szlachetnym turnieju. Łucya de Medrano wykładała pisarzów wieku Augustowego w Salamance, Franciszka de Nebrija zastępowała często ojca, a Juana de Contreras, Marya de Pecheco i hrabina de Monteagudo zażywały zasłużonej sławy wytrawnych humanistek.

Poparta zachętą monarchów i możnych rodów, wybujała literatura niezwykle, jak zawsze, gdy jej sprzyjają okoliczności.

Podłożywszy ręką wprawną tło, Święcicki rozebrał w dalszym ciągu po szczególe znakomitych przedstawicieli piśmiennictwa hiszpańskiego z epoki humanizmu, poświęciwszy oczywiście najwięcej miejsca gwiazdom pierwszorzędnym, jak Lopemu de Vega, Alarconowi y Mendoza, Kalderonowi, Cerwantesowi i innym.

Przegląd epoki zamknął poglądem na moralistów, filozofów, teologów i mistyków hiszpańskich wieku złotego.

Do znajomości przedmiotu i systematyczności wykładu dodaje Święcicki we wszystkich pracach historyczno-literackich wytworną dykcyę beletrysty, którą uczeni rzadko rozporządzają, a która ułatwia profanom odczytywanie dzieł „ciężkich“.

Nie tak wytwornym, chociaż zawsze poprawnym, dobrym stylistą jest profesor Plebański, b. redaktor „Biblioteki Warszawskiej“, zajmujący się znów od pewnego czasu po dłuższej przerwie studyami źródłowemi.

Wiadomo, że w szeregu poetów polskich wieku XVII, powoływanych przez świadków współczesnych, a mianowicie przez Andrzeja Morsztyna i Wespazyana Kochowskiego, spotykamy wielu, których zaledwo kilka wierszyków drukowano, obok wcale pokaźnej spuścizny rękopiśmiennej. Do takich przez historyę literatury zapomnianych lub pominiętych pisarzów XVII wieku należą: Daniel Naborowski, Olbrycht Karmanowski, Jerzy Szlichtink, starosta małagoski i radoszycki Rey, Jan Gostomski, Piotr Smolik, Orzelski, Żórawiński, Jan Grotkowski, Joachim ab Hirtenberg Pastoryusz, znany tylko jako historyk.

Oprócz tego nie brak po bibliotekach publicznych i prywatnych rękopisów, zawierających utwory poetyczne szerszych rozmiarów, których autorów nawet z imienia dotąd nie znamy.

Jednego z tych „zapomnianych“ wydobył prof. Plebański na światło dzienne, oczyściwszy go z pleśni dwu przeszło wieków. Jest nim Olbrycht Karmanowski. należący do głośniejszych poetów wieku XVII.

Plebański („Olbrychta Karmanowskiego, poety wieku XVII wiersze różne“) nie rozjaśnił mimo usiłowań, elementarnych dat biograficznych, odnoszących się do Karmanowskiego. Tak dalece zaginęła pamięć po poecie, że nie mówią o nim nic ani Niesiecki, ani Kuropatnicki, i gdyby nie Jan Długosz i *Volumina Legum*, nie wiedzielibyśmy nawet, że istniała kiedyś jaka rodzina Karmanowskich z Karmanowic.

W obec zupełnego prawie braku wiadomości biograficznych o osobie poety, nie możemy powiedzieć nic bliższego o jego życiu i stanowisku społecznem. Wiadomo tylko, że przebywał jakiś czas na dworze Krzysztofa Radziwiłła, wojewody wileńskiego i hetmana W. Ks. Lit., około r. 1640.

mem i niewielką ilość stypendyów, wskutek czego nie powtarzają się w nich wakanse co roku i Wydział krajowy dopiero w porze ogłaszania konkursów konstatuje, w których fundacyach będą wakanse.

Obliczenie zrobione choćby tylko o rok naprzód, okazałoby się niezgodnem z prawdą, gdyż w wielu fundacyach zależy od postępu jednego stypendysty, albo też od okoliczności, czy tenże wniesie prośbę o pozostawienie stypendyum, rozstrzygnięcie kwestyi, czy konkurs ma być ogłoszony, czy nie.

Mimo to wszystko sądzi Wydział krajowy, że polecenie sejmowe da się wykonać, jakkolwiek nie na drodze szczegółowego planu, dającego z góry pewne przeznaczenie pewnym stypendyom, których wakans jest spodziewany. Zdaniem Wydziału krajowego, stać się to może w ten sposób, że wydziały filozoficzne obu krajowych Uniwersytetów zechcą co roku porozumieć się z Radą szkolną krajową, co do tego, w jakich gałęziach nauki uczuwać się daje lub zagraża na przyszłość brak sił nauczycielskich. Po porozumieniu się w tym kierunku wydziały filozoficzne będą mogły oprzeć się na tem przy ułożeniu swych konkomitacyj podań stypendyjnych i zalecić Wydziałowi krajowemu z pomiędzy uczniów zasługujących w równej mierze na uwzględnienie, w pierwszem rzędzie tych, którzy kształcą się w kierunku, uznanym w danym roku za najpotrzebniejszy. Zastosowując się w miarę możności do tych wniosków osiągnie Wydział krajowy cel, przez Sejm wytknięty, a nie wejdzie przytem w kolizyę z wolą fundatorów, gdyż ani formalnie ani faktycznie nie usunie od kompetencyi nikogo uprawnionego, a tylko między uprawnionymi w równej mierze uczyni wybór, mogący przyczynić się w pewnym stopniu do rozwoju szkolnictwa krajowego.

Wydział krajowy upraszał Radę szkolną krajową, aby w przyszłości zechciała dopomagać wydziałom filozoficznym i Wydziałowi krajowemu w sposób powyżej wskazany swą radą przy spełnieniu zadania, włożonego przez Sejm na Wydział krajowy. Również wydziały filozoficzne Uniwersytetów upraszał Wydział krajowy, aby w przyszłych latach umożliwiły mu spełnienie tego zadania.

Wydział krajowy żywi nadzieję, że zaproponowany obecnie sposób postępowania przyczyni się do zapewnienia gimnazyum większego i regularniejszego przypływu sił nauczycielskich. Z drugiej jednak strony wyraził Wydział krajowy przekonanie, że jestto tylko jeden ze środków, którychby do osiągnięcia celu użyć należało, że zatem niemożna się spodziewać po nim zupełnego rezultatu, jak długo nie zostaną usunięte inne przyczyny, odstręczające młodzież od zawodu nauczycielskiego w gimnazyach.

Na powyższe pismo odpowiedziała Rada szkolna krajowa, że obecnie najbardziej dotkliwym jest brak kandydatów nauczycielskich dla szkół średnich, którzy poświęcaliby się naukom przyrodniczym, matematyce i językom polskiemu, ruskiemu i niemieckiemu. Rada szkolna upraszała zatem Wydział krajowy, ażeby przy rozdawnictwie stypendyów zechciał w pierwszym rzędzie uwzględniać kandydatów stanu nauczycielskiego dla powyższych działów nauki.

(*Roboty wodne*).

(§) Gmina Kamionka wołoska, w powiecie rawskim, wniosła do Wydziału krajowego prośbę o przeprowadzenie zdjęcia i wypracowania planów regulacyi rzeki Raty, która corocznemi wylewami niszczy znaczny obszar łąk. Prośbę tę poparł Wydział powiatowy i Starostwo w Rawie.

Wydział krajowy przychylając się do tej prośby, postanowił wydelegować inżyniera krajowego biura melioracyjnego p. Blautha i p. Nowakowskiego, inżyniera asystenta tegoż biura, z poleceniem przeprowadzenia w ciągu roku bieżącego zdjęć dla regulacyi rzeki Raty, celem osuszenia gruntów w gminach Kamionka wołoska, Hole, Wólka mazowiecka, i Chlewczany, następnie zaś opracowania projektu technicznego.

Rada Państwa.

(*XIII posiedzenie Izby poselskiej.*)

\| **Wiedeń**, 11 maja. (*Kor. Gazety Lwowskiej*).

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 m. 15.

Izba dość licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem Ministra obrony krajowej.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o objęciu ruchu na kolei imienia Arcyksięcia Albrechta w zarząd i na rachunek Państwa, i ewentualnem przyjęciu tejże kolei na własność skarbu; projekt ustawy o przyczynianiu się skarbu do kosztów utrzymania rzeki Mur w Styryi w stanie uregulowanym.

Brzozowski wydział powiatowy petycyonuje o zwolnienie urzędowej korespondencyi wydziałów powiatowych ze swymi członkami od portoryów.

Prezes oznajmia: Wczoraj, w niedzielę, o godzinie 12-ej w południe, Najjaśniejszy Pan przyjął najłaskawiej i najmiłościwiej prezydyum Izby deputowanych. (*Izba powstaje z miejsc*). Podałem Najj. Panu do wiadomości jednomyślną uchwałę Izby poselskiej, powziętą na posiedzeniu dnia 8 b. m. i przemówiłem do Najj. Cesarza w słowa następujące:

„Wasza Ces. i Król. Apostolska Mości! Najwierniej Tobie, Najj. Panie, poddanemu prezydyum Izby poselskiej dostało się jednomyślną uchwałą, powziętą na posiedzeniu dnia 8 b. m., zaszczytne polecenie, złożyć Waszej Ces. i Król. Apostolskiej Mości głęboko odczutą i najszczerszą podziękę za wyrażone w Najwyższej Mowie od Tronu wzniośle zamiary ojcowskie, i zapewnić Cię, Najj. Panie, o niezmiennej wierności, poddaniu i przywiązaniu do uświęconej Osoby Waszej Ces. i Król. Apostolskiej Mości i do Najw. Domu cesarskiego, z najpokorniejszą prośbą, abyś, Najj. Panie, tę homagialną cześć Izby poselskiej i jej prezydyum najłaskawiej i najmiłościwiej przyjąć raczył“.

Na przemówienie moje Najj. Pan z wielką łaskawością odpowiedzieć raczył, iż z zadowoleniem przyjmuje wiadomość o lojalnej manifestacyi Izby, że jednomyślność uchwały sprawiła sercu Jego błogie wrażenie i że szczególniej cieszy Go, iż życzliwe usposobienie, które okazuje Izbie poselskiej, znalazło w Izbie odgłos w dobrowolnej a jednomyślnej manifestacyi. Najj. Pan polecił nam oznajmić Izbie poselskiej łaskawą podziękę cesarską. W przebiegu posłuchania Najj. Pan kilkakrotnie jeszcze z przyciskiem wynurzył wielką radość z manifestacyi Izby, zupełnie odpowiadającej Jego intencyom życzliwym, tudzież nadzieję i życzenie, aby zyskanego w ten sposób czasu użyto na załatwienie licznych i ważnych zadań, które Izbę poselską czekają, i dziękował nakoniec prezesowi za inicyatywę wowej manifestacyi, jako też pierwszemu wiceprezesowi za patryotyczne słowa, wypowiedziane przed zamknięciem posiedzenia.

Nowo wybrani posłowie Ludwik Belcredi i Szupuk, składają przyrzeczenie na konstytucyę.

Pos. Sommaruga wnosi o pomnożenie liczby posłów zrozszerzonego Wiednia.— Przekazano komisyi do reformy wyborczej; pos. Pichler interpeluje p. Ministra handlu w sprawie pożądanego wniesienia projektu ustawy o opiece nad pomniejszym przemysłem przeciw magazynom wędrownym i wyprzedażom sklepów, a pos. Peez czy p. Minister handlu nie zechciałby rozszerzyć ułożonych z Węgrami i Niemcami przepisów o czasie kolejowym na poczty i telegrafy, jako też postarać się, aby ta jedność czasu przyjęła się także w życiu cywilnem.

Pos. Luzzatto uczynił wniosek z wezwaniem do Rządu, aby już od początku roku szkolnego 1892/3 zaprowadził w Tryeście Uniwersytet włoski lub przynajmniej włoską Akademię prawa, a pos. Kaiser wniosek o zniesienie ustawy o swojszczyźnie w tym duchu, by wieloletni pobyt w jednem miejscu dawał prawo do wspomagania od tejże gminy i aby gminy zbyt obarczone wydatkami na ubóstwo, były wspierane przez kraj i Państwo.

Pos. Wrabetz składa na stole prezydyalnym wniosek o obowiązkowem rewidowaniu spółek zarobkowych i gospodarskich.

Pos. Marchet wnosi interpelacyę do Ministra obrony krajowej w sprawie nadania prawa jednorocznej służby wojskowej na ochotnika uczniom pewnych średnich szkół rolniczych.

P. Minister handlu dr. Steinbach odpowiada na interpelacyę Prombera z dnia 16 kwietnia r. b., zwracającą się przeciw opodatkowaniu dodatków aktywalnych nauczycieli przy krajowych szkołach średnich. Odpowiedź stwierdza, że opodatkowanie to stało się z wiedzą i za zgodą Ministerstwa skarbu, które nieraz już mając sprawę z kwestyą opodatkowania dodatków aktywalnych, zawsze rozstrzygało w tym duchu, a to na zasadzie §. 4-go patentu z r. 1849 o podatku dochodowym. Prawda, że §. 4-ty ustawy z dnia 15 kwietnia 1873 o płacach urzędniczych dozwala wyjątków z pod takiego opodatkowania, ale cała ta ustawa tyczy się tylko urzędników Państwa, nie innych. Że sejm morawski powziął uchwałę, aby wyjątkowość służyła także morawskim nauczycielom krajowych szkół średnich, to nie stanowi o rzeczy; bo sejm morawski nie może nadawać przywilejów podatkowych. Trybunał administracyjny orzeczeniem z dnia 1 lipca r. 1885, wydanem w takimże wypadku, zatwierdził praktykę Ministerstwa. Dla tego Ministerstwo już łagodnie postąpiło, nakazując odstąpić od ściągnięcia podatku tego za czas wstecz roku 1890.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Pos. Wrabetz w pierwszem czytaniu wniosku swego o rewizyę ordynacyi konkursowej i obostrzeniu kar na bankrutów motywuje go tem, że teraźniejsza ordynacya konkursowa jest rakiem toczącym dobrobyt handlu i przemysłu. Najwięcej rażącym niedostatkiem jej jest brak przepisu karnego na niezgłaszanie niewypłacalności swej w pierwszej zaraz chwili, tak że już w stanie niewypłacalności zawierane bywają jeszcze nowe interesa na kredyt, oczywiście w intencyi oszukania wierzycieli.

Izba uchwala przekazać rzecz komisyi prawniczej.

Pos. Hofmann w pierwszem czytaniu wniosku swego o uregulowanie kartelów i wszelkich zmów na podrożenie cen, motywuje go tem, że są niebezpieczne jako wyśrubowana spekulacya, która zwykła kończyć się *krachem* i pogrążać liczne ofiary w nieszczęściu, że są niemoralne jako wygórowana lichwa, tem niebezpieczniejsza, gdy kartele są międzynarodowe.

Pos. Heilsberg wnosi, aby komisya ekonomiczna, której przedmiot ten będzie przekazany, ze względu na ważność jego była pomnożona o 12 członków.

Po przemówieniu pos. Luegera Izba przekazuje wniosek pomnożonej komisyi ekonomicznej.

Pos. Coronini motywuje w pierwszem czytaniu wznowiony z zeszłej sesyi wniosek swój o ustanowienie osobnego trybunału do weryfikacyi aktów wyborczych. Pod względem formalnym wnosi wybrać osobną komisyę złożoną z 18 członków.

Po przemówieniu pos. Jaquesa Izba uchwala wybrać osobną komisyę.

Na tem przerwano porządek dzienny.

W ciągu posiedzenia złożono na stole prezydyalnym wnioski: pos. Salvadorego o podwyższenie kongruy kapłanom pomocniczym; pos. Schlesingera o zaprowadzenie kart legitymacyjnych na skarbowych drogach żelaznych dla emerytowanych urzędników Państwa celem obniżenia opłaty za jazdę; tudzież interpelacyę pos. Pattaia do Ministra handlu, żądającą zaprowadzenia rocznych biletów abonamentowych na skarbowych drogach żelaznych w ruchu okolicznym dla ludności z pod Wiednia.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 min. 30. — Następne we środę.

Sprawy parlamentarne.

W komisyi budżetowej Izby deputowanych, komisarz rządowy poruszając sprawę obrotu asygnat salinarnych i ich stosunku do asygnat bieżącego długu państwowego, oświadczył się za zatrzymaniem tego stosunku, twierdząc, że pomnożenie w obrocie będących asygnat skarbowych nie ma w sobie nic szkodliwego, bo popyt za środkami obrotu pieniężnego wzrósł bardzo znacznie. Rząd przy regulowaniu obrotu pieniężnych papierowych baczy zawsze na to, aby nie popierać nieczystych spekulacyj. Przy regulowaniu waluty będzie zaprowadzony porządek w tej mierze.

Dep. Menger uczynił wniosek, ażeby zwrócić się z prośbą do Rządu, by wziął pod rozwagę projekt dokonania konwersyi pięcioprocentowej austryackiej renty papierowej odpowiednio do obecnej stopy procentowej. Wniosek ten został przyjęty.

Komisya budżetowa — jak zapewniają dzienniki wiedeńskie — pragnie w ten sposób przyspieszyć swe prace, aby do końca maja mogła złożyć pełnej Izbie sprawozdanie o całym preliminarzu państwowym. W takim razie zaś odroczenie Izby mogłoby nastąpić w ostatnich dniach czerwca.

Komisya przemysłowa wybrała swym przewodniczącym dep. dr. Bilińskiego i poruczyła referat o wniosku w sprawie wypoczynku niedzielnego ks. dr. Chotkowskiemu, referat o ustawie co do kas pomocniczych dep. Bärnreitherowi, wreszcie referat o zmianie ustawy przemysłowej dep. dr. Ebenhochowi.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 10 maja.

(Posłowie młodoczescy a *Narodni Listy*. — Wystawa krajowa. — Prof. Ireczek. — Pani Mattuszowa).

Wobec umiarkowanego zachowania się frakcyi młodoczeskiej w sprawie wniosku dr. Smolki, *Narodni Listy* znalazły się w dość trudnem położeniu. Bo zapowiedziawszy tylokrotnie najenergiczniejsze występy posłów młodoczeskich w Radzie państwa, teraz nagle widzą się zmuszonemi bronić kroku dosyć roztropnego, jakim była deklaracya sędziwego dra Trojana. W tem przykrem położeniu organ młodoczeski uciekł się do fantastycznego wymysłu, że właściwie cała akcya większości

---

Utwory Olbrychta Karmanowskiego odszukał i zestawił Plebański z trzech kodeksów, pisanych w wieku XVII, mianowicie:

1) Z „Wirydarza poetickiego, z różnych poetów wiadomych y niewiadomych Łacińskich y Polskich, wielką y kilkunastu lat pilną pracą wystawionego a skończonego Roku Pańskiego 1675. die 24 X-bris.“, ułożonego prawdopodobnie, jak się Plebański domyśla, przez kogoś z rodziny Trębeckich herbu Brochwicz.

2) Z rękopisu, znajdującego się w bibliotece Ordynacyi Zamoyskich, p. t.: „*Miscellanea quae partim dispersa, partim vetustate mutila, partim etiam invidorum malevolentia occulta*“, wygotowanego przez Stanisława Rożyckiego, herbu Rola.

3) Z katalogu rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich, w którym, pod Nr. 196 (Nr. 6) znajduje się wiersz p. t. „O śmierci, złożenia pana Olbrychta Karmanowskiego.“

Plebański zajął się pierwszy gorliwie i sumiennie Karmanowskim i uporządkował pierwszy z pomiędzy uczonych polskich jego spuściznę literacką. Tomasz Ujazdowski bowiem wydrukował w „Pamiętniku Sandomierskim“ (1829) tylko skromną wiązankę drobniejszych wierszy pominiętego poety.

W drugiem studyum („Pieśni Wacława Potockiego“) starał się Plebański wyjaśnić kilka dotąd ciemnych momentów z życia autora „Wojny Chocimskiej.“

O celowości i pożyteczności takich „przyczynków literackich nie może być dwóch zdań. Nasi historycy literatury pracują za mało źródłowo, powtarzając, zestawiając najczęściej bez krytyki owoce poszukiwań poprzedników. Zdarza się, że jeden i ten sam błąd wlecze się przez całe wieki, przez legion podręczników, herbarzów i encyklopedyj, nie sprostowany przez następców.

Do nielicznego u nas grona monografistów literackich zapisał się w ostatnich czasach i Czesław Jankowski, znany poeta. Jankowski debiutował jako „esejista“ sylwetkami Rudolfa Baumbacha i Wiktora Scheffel'a („Sylwetki Poetów“).

Oskarża on na wstępie społeczeństwo nasze o obojętność dla współczesnej literatury niemieckiej. Pozew to słuszny, znamy bowiem w Warszawie głównie Francuzów, troszcząc się bardzo mało o sąsiadów najbliższych.

Warszawa odznacza się miłością dla Paryża i uwielbieniem jego gustów. Jak nad Sekwaną, kochamy tu wesołą komedyę i niemądrą farsę, stroniąc od poważnego dramatu i tragedyi, — lubimy dowcip, dwuznacznik, pusty flirt, nie znosząc nic „ciężkiego.“

A Niemcy są rasą „ciężką,“ nie tak wytworną i gładką, jak nasza i francuska. Ale ta ociężała rasa posiada dużo zalet, któraby się naszemu temperamentowi bardzo przydały: jest pracowita, wytrwała i wytrzymała, sumienna i praktyczna, czystsza w uczuciach i wyobrażeniach od przecywilizowanych Gallów. Moglibyśmy się od niej wielu rzeczy nauczyć, może więcej, aniżeli od Paryżan, który się jej nadomiar nami zupełnie nie zajmują.

Jankowski nie myli się, pomawiając nas o brak znajomości cywilizacyi i literatury niemieckiej. Jedynego Heinego przekłada się u nas i komentuje gorliwie z łaski jego współplemieńców, żydów.

Że Jankowski wybrał Baumbacha i Scheffela, świadczy dobrze o jego smaku, właśnie bowiem z ich dzieł tryska owo „zdrowie duchowe,“ o którem mówi Sienkiewicz w „Bez dogmatu,“ a które jest, podług niego, rysem znamiennym rasy niemieckiej, zatrutej niedawno, na krótko, przez negatywny geniusz semicki.

Poezye Baumbacha, żyjącego dotąd w Tryeście, są przeciwstawieniem mglistych, łzawych, wstrząsających nerwy utworów całej plejady mniej lub więcej zrozpaczonych synów Apollina. Cechą ich najwybitniejszą jest pogoda, zdrowy, nie przesadzony optymizm, okraszony wykwintnym, czasami swawolnym humorem. Odzywa się w nich historyczny *Bruder Studio*, nasz „Brat Łata.“

Ale Baumbach nie byłby Niemcem, gdyby nie dotykał strun sercdecznych, strun tęsknoty, żalu nawet.

Ta sama prawie charakterystyka odnosi się i do Scheffel'a, znanego u nas więcej, niedawno zgasłego autora „Trębacza z Säckingen“ i „Ekkeharda.“

Obydwaj nie mają nic wspólnego z tonem liryki heinowskiej.

„Sylwetki“ Jankowskiego są rzeczywiście tylko sylwetkami, lekko podłożonemi szkicami, które należało staranniej wycieniować, aby oblicza Baumbacha i Scheffela wyszły wyraźniej. Głównie pierwszy poeta zaciera się w rysunku autora.

(Dokończenie nastąpi).

Teodor Jeske-Choiński.

Izby poselskiej zmierzała tylko do tego — aby wywabić posłów młodoczeskich do skompromitowania się namiętną opozycyą i że zatem posłowie ci postąpili sobie nader zręcznie, gdy nie wpadli „w łapkę“. Naturalnie to wszystko jest czczym wymysłem. Jednakże według tej samej logiki posłowie młodoczescy i nadal powinni się odznaczać wielkiem umiarkowaniem, aby nie wpaść w zasadzkę, bo to pewna, że gwałtownem występowaniem tylko skompromitują się i ułatwią pozycyę swych przeciwników na lewicy.

Dnia 15 b. m. odbędzie się uroczyste otwarcie Wystawy krajowej. Najdostojniejszy Arcyks. Karol Ludwik z pałacu królewskiego na Hradczanach przez całe miasto pojedzie gęstym szpalerem młodzieży szkolnej, cechów, stowarzyszeń, gwardyi miejskiej i t. d. do Wystawy w ogrodzie Bubenczu, do którego przytyka ogromny i bardzo dobrze utrzymywany ogród krajowy Stromówka (*Baumgarten*). Wystawa jubileuszowa z powodu abstynencyi prawie wszystkich wielkich fabrykantów i przedsiębiorców niemieckich, będzie przeważnie wystawą rolniczą. Magnaci czescy bez różnicy stronnictw dołożyli wszelkich starań, aby w najświetniejszy sposób uwydatnić rozwój rolnictwa w Czechach, które na wielkich majątkach już najściślej połączone jest z przemysłem fabrycznym, kopalniami, hutami szklanemi, cukrowarniami, browarami i t. d. Książęta: Jan Adolf Schwarzenberg, Maurycy Lobkowicz, hrabiowie: Franciszek Thun, Namiestnik, Harrach, Czernin, Bouquoi i t. d., wystawili osobne pawilony, zawierające płody agronomiczne i przemysłowe swych dóbr. Bogactwem wystawionych przedmiotów i systematycznym układem, odznacza się pawilon Jego Ces. Wys. Arcyks. Franciszka Ferdynanda d'Este, posiadającego w Czechach wielki klucz Konopiszcze. Sam dział agronomiczny zapewni wystawie krajowej powodzenie. Zresztą także galerye fabryk i przemysłu, pomimo abstynencyi znacznej części przedsiębiorców niemieckich, będą się przedstawiały dosyć pokaźnie. Pomimo zapadnięcia się części pałacu wystawy wskutek zeszłorocznej powodzi i pomimo świeżych uszkodzeń niektórych pawilonów przez gwałtowną burzę, dnia 15 maja wszystko będzie gotowe. Czy jednak napływ gości zadowolni nieco przesadne nadzieje entuzyastów tutejszych? to inne pytanie. Po wystawie peszteńskiej, krakowskiej, a mianowicie zeszłorocznej wiedeńskiej, należało może przeczekać kilka lat, aby wystawą krajową obudzić ogólniejszy interes.

Dr. Konstanty I r e c z e k, b. minister oświaty w Bułgaryi, a obecnie profesor dziejów na Wszechnicy czeskiej, syn ś. p. Józefa. b. austryackiego Ministra oświaty, w r. 1888 wydał bardzo ciekawe dzieło pod tytułem „Podróże po Bułgaryi“. Teraz w innym układzie i nieco uzupełnione wydał to dzieło w języku niemieckim pod tytułem: *Das Fuerstenthum Bulgarien*. Za to młody a tak pracowity profesor doznał namiętnej napaści ze strony *Narodnich Listów* i ku swej obronie musiał dopiero publicznie przypomnieć, że to samo dzieło trzy lata pierwej wydał po czesku. Naturalnie właściwym powodem napaści *Narodnich Listów* jest fakt, że p. Ireczek nie należy do obozu młodoczeskiego.

Wczoraj przy wielkim udziale kół czeskich złożono do grobu zwłoki zmarłej przed kilku dniami żony znanego b. posła, obecnie zaś generalnego dyrektora banku krajowego, dr. Mattusza.

Ks. Bismarck.

Dawniejszy apologeta księcia Bismarcka prof. Delbrück znowu zabrał głos w majowym zeszycie *Preussische Jahrbücher* w sprawie wyboru ex-kanclerza do parlamentu i rozpoczyna artykuł od słów:

„Kompromitacyę już mamy poza sobą — wybory ściślejsze między Bismarckiem a cygarnikiem są bowiem dla Niemiec kompromitacyą — czy mamy jeszcze doczekać się jakiego nieszczęścia?“ Prof. Delbrück stwierdza, że gdyby były kanclerz w ciągu roku ostatniego był milczał, nie wdawał się w polemikę dziennikarską, byłby w narodzie niemieckim wywołał pewnego rodzaju mistyczną tęsknotę za sobą i za swojemi rządami. Pojęcie o jego wielkości byłoby urosło jeszcze o całe niebo. Sądzonoby, że on zabrał z sobą tajemnicę swej mądrej polityki i oczekiwano niecierpliwie jego powrotu. Obecnie natomiast jest już przeciwnie. Sławę, jaka imię jego otaczała, sam zdarł z siebie a jeżeli znajdzie się w szeregach opozycyi, klęska to dla Niemiec będzie wielka.

Przyboczny organ ks. Bismarcka *Hamb. Nachr.* nie zaniedbuje żadnej sposobności, by odwołanie księcia Bismarcka z lasów saskich i powierzenie mu steru nawy państwa niemieckiego przedstawić narodowi niemieckiemu jako jedyny warunek uszczęśliwienia państwa. W najnowszym numerze organ ten poświęca długi artykuł 25-letniemu „jubileuszowi“ zamachu studenta Blinda na życie ks. Bismarcka i takie wywodzi żale:

„Jeżeli się mówi, że Bismarckowi służyło szczęście, to trzeba to rozumieć *cum grano salis*; miał on obok siebie wielkiego, szlachetnego, bezinteresownego monarchę, miał wielkich strategików, ale duchem przewyższał wszystkich i on sam tylko obok cesarza Wilhelma I sławiony będzie w historyi jako twórca nowego cesarstwa niemieckiego.

„Jak wielce cieszymy się wszyscy, że łaska Boża, która go dnia 13 lipca 1874 r. ponownie z rąk morderczych uratowała, zachowało nam tego męża w pełni sił i chęci do pracy i spodziewaliśmy się wszyscy, że aż do ostatniej życia chwili wprawną ręką mistrza sterować będzie nawą państwa niemieckiego. A dzisiaj! A obecnie! Sędziwy wielki cesarz jego i jego jedyny syn już nie są między żyjącymi. Nie ma już owych wielkich paladynów, którzy tron cesarski otaczali, a przed kilkoma dniami pochowaliśmy „wielkiego milczka.“ Jedna tylko jeszcze kolumna przypomina nam dawną chwałę.

„Zdala od tronu, zdala od miejsca swego wielkiego działania, samotny w lesie saskim, przebywa największy mąż naszych czasów, największy mąż, jakiego ziemia niemiecka wydała! Na horyzoncie europejskim gromadzą się ciężkie chmury; ten, który je przez lat 20 umiał rozpędzać, nie jest proszony o pomoc, rady jego nie zasięga się na zbliżające się ciężarne nieszczęściem chwile.“

Germania zapewnia, że słowa cesarskie w mowie düsseldorfskiej „jam tu jedynym panem i nieścierpię obok innego pana“ a opuszczone w tekscie urzędowym, rzeczywiście wypowiedziane zostały, jak naoczni świadkowie stwierdzają. Wszystkim też było jasne, że słowa te wymierzone być mogą tylko przeciwko ks. Bismarckowi.

Sprawa królowej Natalii.

Köln. Ztg. zamieściła list z Belgradu, w którym znajdujemy nową wersyę, w jaki sposób królowa Natalia motywowała w obec hr. Hunyadyego postanowienie swoje nieopuszczania Serbii. „W danym wypadku, — miała powiedzieć matka króla Aleksandra — idzie o podstępny skryty zamach na zasadę dynastyczną w ogóle, a w szczególności przeciw dynastyi Obrenowiczów. Czyż zdarzyło się kiedykolwiek w świecie, iżby parlament, w normalnych stosunkach postanowił wydalić członka panującego domu królewskiego i to za pomocą prostej rezolucyi! W taki sposób mogłoby się zdarzyć, że panowie członkowie skupczyny wyraziliby pewnego dnia życzenie wydalenie króla za granice kraju. Tego rodzaju zamachu na prawa dynastyi, której przedstawicielem jest mój syn, dopuścić bez protestu nie chcę i tylko przed gwałtem ustąpię“.

Tenże sam korespondent *Köln. Ztg.* donosi zresztą, że królowa mimo to poczyniła wszelkie przygotowania do odjazdu i czeka tylko, ażeby zupełnie *tout à la Battenberg* (jak się wyraziła) za granicę wydaloną została. Przy tem postara się ona, ażeby sam akt wydalenia odbył się wśród jak największej wrzawy i scen dramatycznych.

Równocześnie donoszą z Belgradu do *Fremdenblattu*, że rząd postanowił zezwolić królowej na pobyt w Belgradzie tylko do dnia 13 b. m.* Poseł włoski Galvani miał jeszcze onegdaj próbować wpłynąć na zmianę postanowienia królowej, atoli bezskutecznie: trwa ona w tem, że tylko przemocy ustąpi.

W sferach rządowych niektórzy sądzą tymczasem, iż odpowiedź królowej Natalii na list Pasicza może służyć za podstawę do dalszych rokowań. W każdym razie, do tej chwili stanowczego nic nie wiadomo, bo według ostatnich telegramów królowa Natalia ułożyła przy pomocy pewnego adwokata pismo, które w chwili wydalenia wręczy radzie stanu i szefowi trybunału kasacyjnego, a w którem prosi o postawienie regencyi i ministrów w stan oskarżenia z powodu naruszenia konstytucyi.

KRONIKA

Lwów, 13 maja.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Słoboda w powiecie kałuskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JO. Marszałek krajowy,** ks. Eustachy Sanguszko, o którego wyjeździe wczoraj donieśliśmy, zatrzyma się kilka dni w Gumniskach, poczem uda się na kilkotygodniową kuracyę do Baden.

— **Aleksander hr. Fredro.** *Kur. Pozn.* pisze: O stanie zdrowia hr. Aleksandra Fredry, dochodzi nas następująca wiadomość:

„W nocy z dnia 7 na 8 b. m. pogorszyło się zdrowie hr. Aleksandra Fredry (ataki serca) do tego stopnia, że każdej chwili katastrofa nastąpić może. Lekarze już zwątpili o utrzymaniu go przy życiu“. O ile wiemy, rzeczywiście stan zdrowia autora „Posażnej jedynaczki“ o tyle się pogorszył, że zamierzony powrót do Lwowa musiał być odłożony. Dr. Ziembicki, który miał jechać naprzeciwko do Krakowa, wstrzymał swój wyjazd i czeka na dalsze wiadomości.

— **C. k. komisya centralna dla zabytków** sztuki i pomników historycznych w Wiedniu zamianowała doktora praw i filozofii, Stanisława Krzyżanowskiego, archiwistę miasta Krakowa i docenta pomocniczych nauk historycznych w c. k. Uniwersytecie w Krakowie, swoim korespondentem.

(§) **Stypendya** przeznaczone dla synów mieszczan lwowskich z fundacyi Głowińskiego, nadał Wydział krajowy na przedstawienie Reprezentacyi miejskiej: Wincentemu Kubikowi, uczniowi z IV roku wydziału filozoficznego Uniwersytetu we Lwowie, w kwocie 210 zł.; Emilowi Krugowi, słuchaczowi I. roku wydziału prawa we Lwowie, w kwocie 157 zł. 50 ct. Stypendyum o rocznych 40 zł. nadał Wydział krajowy począwszy od 1 lutego b. r. aż do ukończenia nauk, Anieli Futyma, uczennicy I. roku seminaryum nauczycielskiego w Przemyślu.

(§) **Zapomoga**. Na przedstawienie kuratoryi fundacyi dr. Jana Towarnickiego, udzielił Wydział krajowy z fundacyi tej z rubryki, wyznaczonej na cele dobroczynne i naukowe, zarządowi bursy im. Feliksa Dymnickiego, jednorazową zapomogę w kwocie 300 zł.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 14 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Rekursa w sprawach budowniczo-policyjnych. Wnioski w sprawie zezwolenia na ekstabulacyę serwitutu, ciężącego na realności t. z. „Wulka Kampianowska“ na rzecz gminy m. Lwowa. Wnioski w sprawie budowy pawilonu dla nieuleczalnych i wyzdrowieńców i budynku administracyjnego. Sprawa nabycia stosownego gruntu na urządzenie targowicy koni. Wnioski w sprawie nabycia realności Dydyńskich pod lk. 831¼. Wydział Towarzystwa ku podniesieniu chowu koni wyścigów w sprawie toru wyścigowego. Wybór dwu delegatów do komisyi dla przeprowadzenia spisu i klasyfikacyi koni. Sprawa utworzenia VI klasy przy szkole żeńskiej im. Konarskiego. Sprawa przyjęcia zarządu fundacyą ś. p. Emilii Dębkowskiej (uchwała II). Sprawa odstąpienia części gruntu miej. w Biłohorszczy pod budowę drugiego toru kolei Karola Ludwika. Urządzenie linij telefonicznych do rogatek Janowskiej i Sichowskiej. Sprawa oddania w przedsiębiorstwo oświetlenia miasta latarniami naftowemi. Konwent PP. Sakramentek o dalszą subwencyę na ukończenie budowy kościoła. Konwent OO. Bernardynów o dodatkową subwencyę na odrestaurowanie murów klasztornych. Sprawa datku konkurencyjnego na budowę szkoły i potrzeby szkolne w Biłohorszczy. Sprawozdanie z administracyi bazaru targowego za rok 1890. Zgromadzenie Sióstr Felicyanek o subwencyę na kupno realności na ochronkę dla dzieci, kuchnię dla ubogich i szwalnię. Wnioski w sprawie reaktywowania komisyi statystycznej. Wnioski w sprawie przyznania dodatkowego kredytu na roboty około regulacyi Wałów Hetmańskich. Komitet budowy kościoła w Nisku o subwencyę.

— **Z dyrekcyi ruchu kolei państwowych**. Z dniem 15go maja 1892 zastanowiła c. k. generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych dotychczas zezwolone zakupno biletów pierwszych 5ciu stref na zapas i używanie tychże do pierwotnej jazdy.

Wobec tego należy bilety wszystkich stref w stacyach wyjazdowych przy kasach osobowych każdorazowo tylko do tych pociągów zakupywać, któremi zamierza się jechać, przy czem sprzedane bilety oznaczać się będzie dniem rozpoczęcia podróży.

Bilety strefowe już nabyte na zapas mają podać podróżni przed rozpoczęciem jazdy kasom osobowym stacyj, w których wsiadają, do ostemplowania.

— **Czerwony Krzyż**. W uzupełnieniu notatki przedwczorajszej o walnem zgromadzeniu kraj. Stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża, odbytego pod przewodnictwem JE. Namiestnika Kazimierza hr. Badeniego, dodajemy, że sprawozdanie z czynności zarządu Stow. mężczyzn w roku ubiegłym przedstawił dr. Józef Merunowicz, dyrektor biura krajowego i referent spraw sanitarnych w Namiestnictwie.

Sprawozdanie zaznacza na wstępie, że Najj. Pan najwyższem postanowieniem z dnia 9 czerwca 1890 r. raczył z zadowoleniem najmiłościwiej przyjąć do wiadomości XI generalne sprawozdanie austryackiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża o czynnościach przygotowawczych w czasie pokoju na rok 1890, a również Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik, zastępca protektora, raczył przyjąć z wyrazami najwyższego zadowolenia do swej wiadomości przedłożone Mu sprawozdanie generalne za rok 1889.

Na miejsce opróżnione przez śmierć nieodżałowanego ś. p. dra Alfreda Biesiadeckiego, tudzież ś. p. Dymeta Michała, powołał wydział do swego składu jako członków: dra Tadeusza Pilata i dra Grzegorza Ziembickiego.

W XI walnem zgromadzeniu Związku w Wiedniu brali udział jako delegaci krajowego Stowarzyszenia:

JE. Józef br. Schenk, dr. Józef Merunowicz i dr. Zygmunt Rieger, c. k. radca sanitarny.

W ciągu roku 1890 Stowarzyszenie liczyło 51 członków wieczystych, 1923 zwyczajnych i 35 wspierających; a więc w porównaniu z rokiem poprzednim więcej o 1 członka wieczystego i 62 rzeczywistych, a mniej o 65 wspierających.

Liczbę członków wieczystych powiększył JE. hr. Badeni, c. k. Namiestnik.

W obec ciężkich warunków, w jakich kraj nasz w ubiegłym roku się znajdował, należy powyższy stan członków uważać za nader pomyślny, niemniej i osiągnięty rezultat finansowy w roku zeszłym należy uważać za wcale pomyślny, co można jedynie przypisać ofiarności i prawdziwemu, wysoko rozwiniętemu patryotyzmowi ludów Galicyi.

Roczne wkładki członków zwyczajnych przyniosły 4578 zł. 66 ct., odsetki od papierów wartościowych 1972 zł. 33 ct., wkładki członków wspierających 128 zł. 24 ct., darowizny 5 zł. 41 ct., czysty dochód z koncertów i balów 734 zł. 30 ct, a wkładki wieczystych członków 100 zł. Tak więc całoroczny dochód w r. 1890 rozdziela się na 100 zł., należące do kapitału żelaznego i na 7418 zł. 94 ct. jako kapitał obrotowy.

Z tego wydano: na koszta zarządu Stowarzyszenia 1244 zł. 40½ ct. w. a., a mianowicie:

Jako 30 prc. udział przesłał Zarząd do Wydziału Związku w Wiedniu za rok 1889 przynależną kwotę 1495 zł. 85 ct.

Majątek Stowarzyszenia z końcem r. 1890 wzmógł się o 4704 zł. 48½ ct., tak, iż obecnie składa się z funduszu żelaznego w kwocie 6891 zł. 92 ct. i z kapitału obrotowego w kwocie 47.669 zł. 82½ ct., a razem wynosi 54.691 zł. 74½ ct. Sposób ulokowania majątku Stowarzyszenia uwidoczniony jest poniżej na stronicy 10.

Wartość inwentarza wynosi 12.299 zł. 24 ct.

W roku 1890, podobnie jak i w latach poprzednich, posiadało krajowe Stowarzyszenie patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża dla Galicyi tylko jedną filię w Krakowie, która o swoim majątku i o swojej czynności osobne ogłasza sprawozdanie.

Przechodząc do przygotowań, jakie Stowarzyszenie w roku ubiegłym 1890 r. poczyniło w czasie pokoju na wypadek wojny, uważa Zarząd, że tak w urządzeniu stacyi odpoczynku, jakoteż i szpitali rezerwowych w ubiegłym roku 1890, nie zaszły żadne zmiany.

W sprawozdaniu z czynności Stowarzyszenia Dam czytamy, że Najdostojniejsza Arcyksiężna Marya Teresa jako Protektorka raczyła oświadczyć Stowarzyszeniu dam najwyższe uznanie i podziękowanie za skuteczną działalność.

Stowarzyszenie Dam liczyło w roku ubiegłym 10 członków wieczystych, 326 członków zwyczajnych i 3 wspierających, a zatem mniej o 85 członków zwyczajnych, a więcej o dwóch wieczystych i wspierających jak w roku 1889. Liczbę członków wieczystych powiększyły: Alfredowa hr. Potocka wkładką 50 zł. i Romanowa hr. Potocka wkładką 50 zł. Na rok 1891 przybywa Marya hr. Badeniowa, która złożyła kwotę 50 zł. jako członek wieczysty.

Dochody Stowarzyszenia Dam wynosiły: roczne wkładki członków 661 zł., odsetki 414 zł. 30 ct.. wkładki od członków wspierających 1 zł., darowizny 3 zł., dochód koncertu z tombolą urządzonego staraniem Maryi hr. Badeniowej 1.472 zł. 65 ct. Ogólna suma dochodów przedstawia kwotę 2.551 zł. 95 ct. Z tego wydano na koszta zarządu 269 zł. 82½ ct., jako 30 prc. udział za r. 1889 przesłano do centralnego związku 295 zł. 75 ct.; z końcem roku powiększył się więc stan majątkowy Stowarzyszenia w kapitale stałym o 100 zł., a w obrotowym o 1.948 zł. 68½ ct.

Ogólny stan majątkowy wynosił z końcem roku 1890 w kapitale żelaznym (stałym) 1.100 zł., a w obrotowym 11.695 zł. 76½ ct., razem 12.795 zł. 76½ ct.

Walne zgromadzenie przyjęło powyższe sprawozdania do wiadomości, udzieliło wydziałowi absolutoryum i zatwierdziło zaproponowaną przez centralny wiedeński zarząd zmianę statutu, co do zjednoczenia się Stowarzyszeń mężczyzn i dam w jedno Stowarzyszenie. Stowarzyszenie to będzie miało odtąd prawo wysyłania ośmiu delegatów (4 męzczyzn i 4 damy) na walne Zgromadzenie do Wiednia. Wreszcie zmiana statutu wprowadza tę nowość, że do kasy centralnej w Wiedniu odsyłać będzie Stowarzyszenie krajowe jako udział tylko 30 prc od wkładek rocznych członków zwyczajnych, po odtrąceniu wydatków zarządu, zaś od innych dochodów (jak n. p. odsetki z kapitałów, darów, zysków z zabaw i t. d.) żadnego udziału płacić nie będzie.

W końcu przystąpiono do wyboru nowego wydziału na lat 3 (poprzednio wybierano co roku). Do wydziału weszli pp.: Alsner Karol, JE. Kazimierz hr. Badeni, Brajer Jan, Hawryszkiewicz Sylwester, Jasiński Aleksander, br. Jorkasch-Koch Adolf, Lazarus Maurycy, dr. Merunowicz Józef, Mochnacki Edmund, dr. Pilat Tadeusz, dr. Rieger Zygmunt, ks. Sanguszko Eustachy, Schellenberg August, Schuster Juliusz, J. E. ks. metropolita Sembratowicz, Schayer Karol, Werner Arnold, ks. prałat Zabłocki, Zachariewicz Julian, dr. Ziembicki Grzegorz; tudzież panie: hr. Badeniowa Marya, Bie-

siadecka Zofia, Bratkowska Michalina, Bylicka Zofia, hr. Dzieduszycka Anna, Friedowa Laura, Hlavacz Marya. Jabłonowska Romanowa, Merunowiczowa Antonina, hr. Potocka Elżbieta, hr. Potocka Marya, Riegerowa Kamila, Roińska Ksawera, hr. Russocka Izabela, Schaffowa Marya, Schellenbergowa Karolina, br. Simonowiczowa Jakóbowa, Wernerowa Leontyna, Widmanowa Michalina, ks. Windisch-Graetz.

Cenzorami wybrani zostali pp.: Kreyser Oskar, Miączyński Piotr i Piżl Jan — a zastępcami cenzorów: Breitenberger Wacław i Tarnawski Emil.

— **Nowy urząd pocztowy**. Z dniem 16 b. m. wejdzie w życie nowy c. k. urząd pocztowy w Bilczu złotem (powiat Borszczów) ze zwykłym zakresem czynności i będzie połączony z c. k. urzędem pocztowym w Jezierzanach koło Czortkowa za pomocą codziennie jednorazowej jazdy posłańczej. Okręg doręczeń urzędu pocztowego w Bilczu złotem stanowić będą miejscowości: Bilcze złote z Dobrokutem i Jadwiżynem; Szerszeniowce z Butyńcami; Muszkarów, Oleksińce, Monastyrek i obszary dworskie: Bilcze złote i Głęboczek z Halilejem.

— **Kolonie wakacyjne**. Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego wydał następującą odezwę:

„Idąc za postanowieniami komisyi edukacyi narodowej, która w rozdziale XXV swych ustaw wielki położyła nacisk na fizyczne wychowanie młodzieży, ażeby nie tylko społeczności przysporzyć cnotliwych ludzi, lecz także krajowi dzielnych obywateli, wprowadziło Towarzystwo pedagogiczne w życie w roku 1883 instytucyę kolonij wakacyjnych, które w innych krajach już oddawna istniały i obecnie coraz więcej się rozwijają. I nasza kolonia znalazła zaraz w pierwszej chwili ogólną całego społeczeństwa sympatyę, którą dotychczas stale się cieszy.

„Jak w latach poprzednich, tak i w r. b. zamierza komitet wysłać po 50 chłopców w 2 seryach, licząc na to, iż ofiarność publiczna przyjdzie chętnie z pomocą dziatwie, która wśród niehygienicznych warunków naszego miasta, a po części i naszych szkół, z upragnieniem wyczekuje tej chwili, aby po halach i górach mogła wesoło i swobodnie pobujać i pokrzepić ciało i ducha do dalszej pracy.

„W r. b. kolonia wakacyjna chłopców mieścić się będzie w pięknej okolicy górskiej, w Zełemiance, położonej między Hrebenowem a Tuchlą, gdzie komitet musiał wynająć dwa budynki, gdyż wygodny budynek w Hucie korostowskiej, odstępowany dotychczas przez pp. braci Groedel i Schmidta, właścicieli Skolszczyzny i Tucholszczyzny, został przez nich na inne cele użyty.

„W skutek wysokiej stosunkowo opłaty za najem lokalności, tudzież pokrycia kosztów przewiezienia sprzętów, należących do kolonii, zwiększą się w r. b. znacznie wydatki, które komitet spodziewa się pokryć datkami na ten cel płynącemi.

„W nadziei, iż szanowna publiczność usiłowania nasze chętnie poprzeć raczy, upraszamy wszelkie, choćby i najdrobniejsze datki nadsyłać do redakcyj dzienników lwowskich lub kancelaryi Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego l. 11 ulica Ossolińskich.“

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 13 b. m., o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa (Rynek l. 30 I. piętro). Na porządku dziennym odczyt p. Romana br. Gostkowskiego „Mechanika lotu“.

— **Komitet festynu akademickiego** uprasza osoby, pragnące przesyłać listy do *poste restante*, o nadsyłanie ich pod adresem komitetu (Rynek 24, II. piętro) najdalej do 23 maja godz. 12 w południe.

= **Przejechanie**. Wojciech Bąk, włościanin z Bilki królewskiej, jechał wczoraj w południe ulicą Sykstuską. Nagle konie spłoszone przez jakiegoś ulicznika, skoczyły w bok; woźnica wypadł z wozu i wypuścił z rąk lejce, a konie obaliły przechodzącą Annę Iwaśkową, która doznała ciężkiego skaleczenia w głowę. Odstawiono ją do powszechnego szpitala.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono: 3 pary spodni artylerzyckich; płaszcz czarny damski, podszyty flanelą, a drugi kamgarnowy, płaszczyk dziecinny, dwie jasne chustki, kaftanik biały i damskie buciki; parę spodni ciemnych i siekierę; 2 poduszki, palto bronzowe letnie, 3 pary spodni, 2 kapy, 2 serwety, obrus, 3 ręczniki i czarny parasol; 6 ręczników i 6 koszul damskich znaczonych L. G, wełnianą bluzkę jasną, materyę na suknię koloru stalowego i czarny płaszcz damski z żółtą podszewką; złote kólczyki, medalion i wisiorek złoty w kształcie kółka; 10 klg. mydła wyrobu J. Rożnowskiego w Krakowie i 18 funtów świec; bransoletę srebrną o drobnych ogniwach z ozdobą w kształcie medalionu, składającego się ze srebrnego listka, z obu stron oszklonego. — Zakwestyonowano: 2 kolorowe chustki tybetowe, chustkę bronzową w kraty, sukienny kaftanik koloru migdałowego, spodnicę czerwoną perkalową, czarny kaftanik damski, marynarkę popielatą i buciki, pochodzące z jakiejś kradzieży; remontoir srebrny „Austrya“, kryty, o 15 rubinach z wyrytym na jednej kopercie gołąbkiem pocztowym. — Zgubiono: złoty cylinder o 1 kopercie z łańcuszkiem drucikowej roboty i maszynką do obcinania cygar; zegarek niklowy z jeźdźcem i jeleniem na kopercie wyrytym; srebrny łańcuszek drucikowej roboty ze złotą kulką; książkę służbową Leiby Fromma; krótki złoty łańcuszek podwójny o kwadratowych ogniwach; złoty zegarek kotwicowy, kryty, z uszkiem z lichszego złota; damski złoty zegarek kryty z monogramem J. S. na kopercie i łańcuszek złoty; 5 sznurków korali wartości 72 zł.; legawca maści żółtej z białem, z obrożą i znaczkiem uiszczonej opłaty nr. 408; książkę służbową Jurka Klucznika. — Znaleziono: bransoletę metalową na Wysokim zamku; pugilares z 2 zł. 33 ct. w Rynku.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 13-go maja 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 12 maja, do godziny 12 w południe dnia 13 maja 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku wschodni, co do siły słaby (1—2), niebo czyste a powietrze miernie wilgotne (47 prc. wilgotności względnej); opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była $+14{\cdot}3^{\circ}C$, najwyższa $+19{\cdot}5^{\circ}C$ dziś w południe, najniższa $+8{\cdot}0^{\circ}C$ w nocy.

Przez całą dobę była stała pogoda.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się w Sycylii; zwyżka 775 do 770 w południowej Szwecyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Skandynawii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12-tej w południe 764 mm.

Prognoza na dobę dnia 14 maja 1891 r. (od północy do północy) Wiatr będzie co do kierunku południowo-wschodni, co do siły mierny (2—3), średnia temperatura doby podniesie się do $+16{\cdot}0^{\circ}C$, niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza pozostanie około 50 prc.; opadu nie będzie. Pogoda.

— **Wychodźtwo**. W miesiącu kwietniu b. r. przybyło do Oświęcima z zamiarem emigrowania do Ameryki 848 osób, a mianowicie 776 osób z Galicyi, 3 z Bukowiny i 69 z Węgier. Z liczby tej ekspozytura dyrekcyi policyi wróciła z drogi dla braku paszportów, lub dostatecznych środków na podróż 80 osób, a w szczególności 63 z Galicyi i 17 z Węgier. W Galicyi największy procent wychodźców przypadł w kwietniu na powiat jasielski, a mianowicie 228 osób; drugie miejsce zajmuje powiat gorlicki z cyfrą 81 osób; trzeci powiat nowosądecki z cyfrą 62 osób, następnie mielecki z cyfrą 60 osób, krośnieński z cyfrą 57 osób, kolbuszowski 52 osób, sanocki 37 osób, pilznieński 35 osób, tarnowski 31 osób, nowotarski 27 osób, złoczowski 21 osób, żółkiewski 16 osób, niski 15 osób, dąbrowski 13 osób — wszystkie inne powiaty wykazują już cyfrę poniżej 10 osób. W tym samym czasie oddano do sądu celem ukarania za usuwanie się przed służbą wojskową, oraz posługiwanie się obcemi paszportami 13 wychodźców.

W tymże samym miesiącu przejechało przez Oświęcim, wracając z Ameryki, 343 osób, a mianowicie 294 osób z Galicyi, jedna z Bukowiny i 48 osób z Węgier.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Łodzi, Konstanty Budkiewicz, były księgarz i wydawca, w 60 roku życia. Zmarły wydał nakładem swoim niemało dzieł, a przytem popierał artystów muzycznych i zajmował się z upodobaniem urządzaniem koncertów publicznych i prywatnych.

— **Pogrzeb ś. p. ks. biskupa Krasińskiego** odbył się w Krakowie wczoraj rano. Już przed naznaczoną godziną zebrały się wielkie zastępy uczestników pogrzebu w ulicy Wiślnej i na przyległych plantacyach. W ostatniej jeszcze chwili wiele osób spieszyło pomodlić się u trumny. Tę okryto licznemi, wspaniałemi wieńcami; u stóp zmarłego Pasterza złożyła Akademia Umiejętności wieniec z żywych kwiatów z odpowiednim na szarfach napisem; złożyło również wieniec Towarzystwo weteranów z roku 1831, a inny wieniec miał na szarfach napis: Litwini swemu Pasterzowi. Wymienić także należy wieniec od Stowarzyszenia nauczycielek, którego zmarły był członkiem honorowym; pospieszyły wreszcie złożyć wieńce różne tutejsze rodziny w dowód przyjaźni lub wdzięczności.

O godzinie 8 wyniesiono czarną, metalową trumnę i złożono na karawanie, w sześć koni zaprzężonym. Wtedy chór krakowskiego „Sokoła“ odspiewał żałobną pieśń: *Beati mortui*. Karawan okryto wieńcami, otoczyły go z obu stron stare cechowe chorągwie i olbrzymi żałobny orszak ruszył, prowadzony przez Jego Eminencyę ks. kardynała Dunajewskiego, któremu towarzyszyli ks. Arcybiskup Issakówicz i ks. biskup Puzyna ze Lwowa; ks. biskup Łobos i ks. infułat Walczyński z Tarnowa; ks. biskup sufragan Glaser z Przemyśla.

W przejściu z ulicy Wiślnej w główny Rynek rozwinąć się dopiero mógł orszak żałobny. Na czele szli ubodzy Towarzystwa dobroczynności, a za nimi liczne bractwa kościelne z chorągwiami i krzyżami. Potem postępowało, przed wymienionymi już książętami Kościoła, duchowieństwo świeckie i zakonne w liczbie paruset osób, a między niem wielu księży przybyłych z prowincyi, oraz proboszcz parafii greckokatolickiej w Krakowie, ks. kanonik Borsuk. W orszaku duchowieństwa, bezpośrednio przed książętami Kościoła, szła *in gremio* kapituła katedralna krakowska z swymi prałatami ks. Matzkem i ks. Gawrońskim.

Za trumną szedł siostrzeniec ś. p. ks. biskupa p. Turski z żoną i dziećmi, a dalej w gromadnym pochodzie złączyli się przedstawiciele wszystkich sfer. Przedewszystkiem wymienić należy przedstawiciela Koła polskiego, ks prałata i posła Chotkowskiego. Dalej szli: hr. Adam Krasiński, Ekscelencye Paweł Popiel i Józef Majer, dyrektor Matejko, oraz naczelnicy władz: p. delegat Kuczkowski, JE. prezydent Zborowski, wiceprezydent Madejewski, prezydent Jasiński, i t. d. Z instytucyj były obecne: Akademia Umiejętności *in corpore* z prezesem hr. Stanisławem Tarnowskim; Uniwersytet Jagielloński z rektorem prof. dr. Zakrzewskim, bardzo licznie reprezentowany; Rada miejska krakowska z prezydentem dr. Szlachtowskim i wiceprezydentem p. Friedleinem; Izba handlowa z prezesem p. Baranowskim; reprezentacya Towarzystwa rolniczego krakowskiego; magistrat miasta Krakowa z p. wiceprezydentem dr. Schmidtem; przedstawiciele Rady powiatowej krakowskiej, niemniej przedstawiciele wszystkich instytucyj krakowskich, oraz profesorowie i nauczycielki szkół tutejszych średnich i ludowych.

Wśród bicia dzwonów wszystkich kościołów, orszak żałobny przeszedł Rynkiem i ulicą Grodzką do katedry. U stóp Wawelu gdy orszak stanął, ozwał się „Zygmunt“. Do katedry wniosło duchowieństwo zwłoki ś. p. ks. biskupa na marach i złożyło je na przygotowanym katafalku w presbiteryum; zaraz potem odspiewane zostały wigilie. Uroczystą sumę żałobną celebrował następnie ks. kardynał Dunajewski w asystencyi biskupów i ks. prałata Matzkego jako archidyakona. Równocześnie przy wszystkich ołtarzach katedry odprawiło duchowieństwo przeszło 30 Mszy św. żałobnych. Po sumie, w czasie której chór katedralny pod kierownictwem p. Rychlinga wykonał odpowiednie pieśni żałobne, odspiewało duchowieństwo wraz z ks. kardynałem i biskupami *castrum doloris*.

O godzinie 11 wyruszył orszak żałobny z katedry na cmentarz. W gronie biskupów postępowali teraz w infułach jeszcze dwaj prałaci katedralni krakowscy: ks. Matzke i ks. Gawroński. Do orszaku w ulicy Grodzkiej przyłączyło się wiele młodzieży szkół średnich. Pochód postępował ulicami: Grodzką, Rynkiem, Mikołajską, Kopernika i t. d. wśród szpalerów publiczności, prowadzony przez Eminencyę ks. kardynała.

U wrót cmentarnych duchowieństwo wzięło zwłoki na mary i przeniosło je ku katakumbom kapituły katedralnej. Tu odprawione zostały modlitwy i spiewał chór katedralny. Przed złożeniem zwłok do grobowca, przemówił imieniem Akademii Umiejętności prof. dr. Kazimierz Morawski rzewnemi i podniosłemi słowy, żegnając pamięć przezacnego, niezapomnianego Pasterza. Po mowie i ceremoniach ostatnich, oraz modlitwie za duszę zmarłego, zwłoki złożono tymczasowo w katakumbach kapitulnych; ztąd przeniesione będą do osobnego grobowca po zbudowaniu takowego.

Zamiast wieńca na trumnę ś. p. ks. biskupa Krasińskiego złożył hr. Stanisław Tarnowski dla prześladowanych za wiarę Unitów 50 zł. na ręce O. Załęskiego.

— **Zapis**. P. Wiktorya Bartoszewicz zapisała dwa domy w Wilnie na cele oświaty publicznej. Dochody z tych domów mają być obracane na stypendya dla uczniów gimnazyalnych i studentów Uniwersytetu, nawet po ukończeniu kursów.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Tygodnik Ilustrowany. Dziś rozsyłamy prenumeratorom nr. 71 „Tygodnika“, który zawiera:

Artykuły: Od redakcyi. — Szary wilk, powieść, przez Adama Krechowieckiego (ciąg dalszy). — Sonet (wiersz), przez F. A. M. — U pana Náprstka, szkic z życia czeskiego przez Edwarda Jelinka. — Wspomnienia z Albanii przez K. B. (c. d.). — Przegląd muzyczny, przez Aleksandra Polińskiego. — Listy T. T. Jeża. — Nasze ryciny. przez *m.* — We śnie i na jawie, studyum psychologiczne, przez Włodzimierza Zagórskiego (ciąg dalszy). — Kronika naukowa, przez dr. M. Stefanowską (dokończenie). — Kronika: Z tygodnia. — Polityka. — Silva rerum. — Nowe książki. — Odpowiedzi od redakcyi. — Bibliografia.

Dodatek: Antek, opowiadanie, przez Celią (arkusz 4).

Ryciny: Nad morzem, rysunek z obrazu Władysława Wankiego. — Do artykułu „U pana Náprstka“: Pan Náprstek; Biblioteka; Muzeum przemysłowe w Pradze czeskiej. — Podczas nabożeństwa, rysunek z obrazu Dagnan-Bouveret'a. — Henryk Chapu. — Do artykułu „Kronika naukowa“: Zarybianie Sekwany. — Sam-na-sam, rysunek z obrazu Adama Badowskiego.

Pp. Rogozińscy udali się z Marsylii na okręcie „Sumatra“ do Neapolu. Na tymże okręcie płynęła Najd. Arcyksiężna Wdowa Stefania ze świtą. Dostojna podróżniczka przyjęła pseudonim „hrabina Eppen“. Zaszczycała ona pp. Rogozińskich uprzejmą rozmową, a po przybyciu do Neapolu odbyła razem z nimi wycieczkę do Sorrento. Dnia 5go b. m. miała pani Rog. (Hajota) w Neapolu odczyt. Od Najd. Arcyksiężnej Stefanii otrzymała — jak donoszą dzienniki — fotografię z własnoręcznym uprzejmym dopiskiem i podpisem.

Zygmunta Ajdukiewicza cykl obrazów, ilustrujących historyę Kościuszki, nagrodzony — jak wiadomo — medalem Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, nabył p. dr. Arnold Porada Rapoport.

P. Tatarkiewicz, zasłużony artysta i reżyser teatru warszawskiego, obchodził w tych dniach 25-letni jubileusz wstąpienia na scenę. Na przedstawieniu benefisowem, w którem wzięła udział p. Modrzejewska, był on przedmiotem najserdeczniejszych owacyj.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył przyjąć na przedwczorajszem ogólnem posłuchaniu między innymi prezydenta Sądu krajowego Dylewskiego.

Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi przedstawiali się wczoraj ambasadorowie i posłowie zagranicznych państw i ich małżonki, wreszcie prezydyum Izby dep. i członkowie obu Izb Rady państwa.

Najd. Cesarzewiczowa Stefania, która od 1 marca bawiła za granicą, powróciła wczoraj do Laxenburga.

Izba deputowanych ma odroczyć się dzisiaj z powodu Zielonych świątek do 20 maja.

Depesza wczorajsza podała nam tajemniczą i niewyjaśnioną jeszcze co do motywów wiadomość o zamachu na życie następcy tronu rossyjskiego w pobliżu Kioto, dawniejszej rezydencyi Mikada. Carewicz, jak wiadomo, odbywa od dwóch miesięcy podróż na około świata, i bawi obecnie w Japonii, gdzie go przyjmowano z nadzwyczajnemi honorami. Zamachu dopuścił się jakiś Japończyk, raniąc carewicza obosiecznym nożem w głowę. Rana, według ostatnich wiadomości, ma być niebezpieczną.

W Berlinie — jak telegrafują z tamtąd do wiedeńskiego *Fremdenblattu* krążą o tym wypadku różne pogłoski. Wedle jednej, sprawca zamachu najęty był przez rewolucyonistów rossyjskich, którzy od samego początku podróży carewicza mieli go ciągle na oku. Domyślają się, że rana jest niebezpieczną, bo wiadomo, że mordercy japońscy wykonują swoje rzemiosło z wielką precyzyą. W skutek tego sprawozdanie urzędowe daje powód do obaw, zwłaszcza, że carewicz jest dość wątłej budowy ciała i cierpi na ataki nerwowe.

W. ks. Sergiusz, nowomianowany gubernator Moskwy, wyjedzie z Petersburga na swoją posadę w ciągu bieżącego tygodnia.

Telegrafują z Petersburga, że urzędownie nie nadeszła żadna wiadomość, jakoby francuski ambasador w Konstantynopolu, hr. Montebello, miał zostać w miejsce Laboulaye'a ambasadorem w Petersburgu.

Do *Kölnische Zeitung* donoszą, że kupcy w Moskwie skarżą się ciągle na wielkie straty, jakich doznają w skutek wydalania żydów. Generał Hurko miał zażądać nowych kredytów na dalsze transportowanie wydalanych żydów, których teraz tysiące a tysiące bawi w Warszawie i Wilnie, a są bez żadnych środków do życia.

Rząd rossyjski zażądał wydalenia z Bułgaryi rzekomego nihilisty, niejakiego Kabłokowa, który ma być naczelnikiem stacyi w Bazarczyku. Tymczasem, jak z Sofii donoszą, nie istnieje w Bułgaryi osoba, którąby nosiła takie nazwisko.

Z Belgradu donoszą do *Presse*: Pewien wybrany przez rząd mąż zaufania zapewnił królowę Natalię, że ministerstwo żywi dla matki króla najszczerszą sympatyę, że jednak doradzać jej musi, ażeby chociaż na pewien czas tylko opuściła Serbię. Na zapytanie królowej, jaki ma być ten termin, otrzymała ona odpowiedź: „Do czasu, aż król Milan się ożeni“. Królowa dała odpowiedź odmowną.

W kołach dyplomatycznych belgradzkich krąży pogłoska, że poseł rossyjski, Persiani, ma opuścić to stanowisko, i wróci do Petersburga.

Wiadomości o „zbrataniu się“ studentów tutejszych z rumuńskimi są mocno przesadzone. — Jak donosi *Presse*, przybył do Belgradu jeden student rumuński, a w Turn-Sewerynie koszta podjęcia studentów zapłacili agenci rossyjscy.

W niedzielę po południu odbył się w Paryżu bulanżystowski mityng, w którym wzięło udział 1500 osób. Mowcy, między którymi znajdowali się bulanżystowscy deputowani Roche, Gabryel i Granger, powtarzali to, co zazwyczaj. Laur utrzymywał, że istnieje alians między cesarzem Wilhelmem, królem belgijskim, a francuskim ministrem spraw wewnętrznych p. Constans, skierowany przeciwko belgijskim socyalistom. Włoski poseł p. Menabrea miał się zwrócić do Constansa z zapytaniem, jakie stanowisko zajmie Francya w razie niemieckiej inwazyi do Belgii. Constans miał na to odpowiedzieć: „My Francuzi nie chcemy socyalistycznej rewolucyi w Europie i dla tego nic nie mamy przeciwko krokom niemieckim w Belgii“. Po mowie Laura, większość obecnych uchwaliła porządek dzienny, proklamujący solidarność francuskich socyalistów z socyalistami belgijskimi. Końcowy ustęp uchwały brzmi: „Gdyby Niemcy wkroczyli do Belgii pod pozorem przywrócenia tam porządku, a w istocie dla anektowania kraju, francuscy socyaliści wywołają gwałtowny ruch wśród opinii publicznej i wśród armii. Inwazya do Belgii równałaby się inwazyi do Francyi i stanowiłaby *casus belli*. Niech żyje niezależna Belgia! Niech żyje rewolucya socyalna.“

Agencya Havasa donosi z Madrytu, że wskutek cenzury z trudnością dochodzą depesze telegraficzne do miejsca swego przeznaczenia. Cyfrowana depesza donosi, że dekret, dotyczący udzielenia bankowi portugalskiemu *moratorium*, wzbudził w Lizbonie popłoch, który się rozszerzył na całą Portugalię. Sytuacyę handlową uważają za bardzo poważną.

Generał Boulanger otrzymał wezwanie do stawienia się w biurze policyi brukselskiej; zaczynają z nim energicznie postępować.

Do *Köln. Ztg.* donoszą z Brukseli, że Boulanger ma zamiar wypadki w Fourmies wyzyskać do swoich celów politycznych. W takim razie jednak rząd belgijski postanowił zabronić Boulangerowi pobytu w Belgii.

Telegram doniósł o słabości Gladstonea. Dotąd przebieg choroby zdaje się być lekkim, ale zważywszy podeszły wiek pacyenta, łatwo zrozumieć, że cała Anglia z niepokojem oczekuje wiadomości o stanie znakomitego męża stanu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 maja. W apartamentach zamku cesarskiego w Lainz, odbył się wczoraj wieczorem obiad galowy na cześć króla duńskiego i jego małżonki, w którym wzięli udział: Najdostojn. Arcyksiążę Franciszek Salwator, Najdost. Arcyksiężna Marya Walerya, książę Leopold Bawarski z Małżonką i córkami, wreszcie księstwo Kumberland.

Wiedeń, 13 maja. Najd. Arcyksiężna Marya Walerya przyjmowała w obecności Najd. Swego Małżonka dziś przed południem tajnych radców, podkomorzych, podczaszych i t. d. Pomiędzy innymi przyjęci zostali szefowie urzędów dworskich, Ministrowie hr. Kalnoky, Bauer, Kallay, hr. Taaffe tudzież inni członkowie gabinetu, Szögenyi, komendant marynarki br. Sterneck, namiestnik hr. Kielmansegg, arcybiskupi Gruscha i Angerer, Prezydent dr. Smolka, Chlumecky i inni najwyżsi urzędnicy państwa.

Po południu przyjmowała Najd. Arcyksiężna Marya Walerya damy.

Wiedeń, 13 maja. P. Namiestnik hr. Badeni przybył tu dziś zrana.

Wiedeń, 13 maja. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej Izby dep. wniósł dr. Kozłowski przy rozdziale „Sól“ rezolucyę wzywającą Rząd do nawiązania ponownie rokowań z rządem węgierskim a to celem obniżenia ceny soli i starania się o to, aby sprawa soli bydlęcej mogła być nareszcie załatwiona w Izbie dep. Komisarz rządowy dał pogląd na stan rokowań w sprawie soli bydlęcej i zaznaczył, że wszystkie starania o zniżenie ceny soli dla bydła były dotychczas bezowocne. Dopóki sprzedaż takiej soli nie będzie dozwolona, zwiększenie jej produkcyi jest niepotrzebne.

Deputowani Morsey, Menger i Lupul przemawiali za obniżeniem w interesie ekonomicznym cen soli.

P. Minister skarbu dr. Steinbach odparł zarzut, jakoby Rząd nie dość szczerze zajmował się kwestyą soli. Owszem kwestya ta wydaje się mowcy szczególniej ważną, albowiem spowodowane monopolem podniesienie cen soli daje się uczuwać szerokim kołom. Rząd austryacki wszakże musi w tej mierze liczyć się Węgrami i dla tego też poruszanie tej sprawy w Izbie może doprowadzić tylko do tego, iż nie rokowań będą mogły być nawiązane w innych, niż dotychczasowe punktach. Co się tyczy handlu soli, to należy niezapominać, iż tylko produkcya jest zmonopolizowana, nie zaś sam handel soli, i dla tego też ceny zawisłe są od różnych okoliczności. Byłoby krokiem nazbyt ryzykownym monopolizowanie także handlu soli Być może, iż pojawiającym się dotychczas skargom i utyskiwaniom dałoby się zaradzić przez utrzymywanie na składzie większych zapasów soli. niemniej wtedy, gdyby spółki, stowarzyszenia i t. d. ujęły w swe ręce handel soli. W końcu zapewniał p. Minister, iż stosunki monopolowe pozostaną i nadal przedmiotem gorliwej pieczołowitości ze strony Rządu.

Komisya przyjęła rozdział „sól“ wraz z wniesioną rezolucyą p. Kozłowskiego, następnie przyjęła bez zmiany przedłożenie rządowe w sprawie porozumienia z Węgrami co do powiększenia o jeden milion monety miedzianej i przystąpiła do obrad nad przedłożeniem o koszarach w Wiedniu.

P. Minister skarbu zauważył, iż wniesiony projekt ustawy opiera się na porozumieniu zawartem między zarządem wojskowym a administracyą skarbową, i że Rząd niezamierza bynajmniej sprzedać w ciągu dwóch tygodni wszystkich realności opróżnionych skutkiem przeniesienia koszar. Projekt ustawy domaga się tylko upoważnienia do sprzedaży, niepowiada wszakże, iż opróżnione realności mają być naraz sprzedane. W każdym razie Rząd baczyć będzie na to, aby do tej akcyi sprzedaży nieprzyłączyła się niezdrowa spekulacya. Komisya przyjęła ostatecznie całe przedłożenie bez zmiany.

Wiedeń, 13 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu wniesie deputowany z Tryestu, Luzatto do Ministra Prezydenta i do Ministra handlu interpelacyę, w której, wskazując, że podczas ostatnich wybryków na Korfu, życie i mienie także wielu austryackich poddanych było w najwyższym stopniu zagrożone, że handlowi austryackiemu grożą ogromne szkody i że inne państwa przedsięwzięły już środki ochronne zapytuje, jakie środki zamierza poczynić Rząd w porozumieniu z Ministrem spraw zagranicznych w celu zapewnienia bezpieczeństwa na wyspach jońskich.

Wiedeń, 13 maja. Komisya budżetowa przyjęła rozdział budżetu: „Najwyższa Izba obrachunkowa“. Sprawozdanie referenta oświadcza, że tym razem komisya budżetowa nie stawia żadnego wniosku ani co do uregulowania służby rachunkowej i kontrolującej, ani co do stanowiska i zakresu działania Najwyższej Izby obrachunkowej, ponieważ niedawno osobny w tej mierze wniosek Izbie deputowanych przedłożony został.

Wiedeń, 13 maja. (*Tel. pryw.*) Oprócz telegrafowanych już uchwał postanowiło nadto Koło polskie: że polscy posłowie mają, podczas dyskusyi nad budżetem Ministerstwa obrony krajowej przedstawić potrzebę, ażeby żołnierzy rozpuszczanych po odbyciu służby wojskowej, zaopatrywano w odzież i obuwie. Przy budżecie Ministerstwa sprawiedliwości podnieść mają potrzebę troskliwej opieki nad majątkami sierocińskiemi. Koło upoważniło posła Kozłowskiego do przedstawienia Izbie wniosku, wzywającego Rząd, aby przedłożył projekt ustawy o ściąganiu stałych podatków i należytości; dalej, ażeby Rząd ściągał podatki w okresach, w których na miejsce spieniężanie produktów rolniczych; ażeby Rząd ustanowił przepisy dyscyplinarne dla egzekutorów podatkowych, wreszcie ażeby pierwsza karta upominająca była bezpłatna a należytość egzekucyjna dopiero we cztery tygodnie później pobierana. Koło polskie przyjęło w końcu następującą uchwałę: Z uwagi, że zaprowadzenie nowych taryf na kolejach państwowych, przed dojściem do skutku traktatów handlowych, leży w interesie galicyjskiego wywozu, poleca Koło członkom komisyi budżetowej, ażeby podnieśli w tej komisyi stanowcze żądanie upaństwowienia kolei Karola Ludwika przed 1 stycznia 1892 i domaga się przyspieszenia kroków do tego celu dążących.

Wiedeń, 13 maja. (*Tel. pryw*) Zamach na życie carewicza wywołał tutaj wielkie wrażenie. Brak dotychczas bliższych wiadomości. Carewicz rozpoczął, jak wiadomo, 6 listopada z. r. z Tryestu podróż naokoło świata. Miasto Kioto, w pobliżu którego zamach miał miejsce, był do roku 1868 rezydencyą Mikada i jest świętem miastem budystów, które właściwie niepowinno nigdy być zwiedzane przez obcych. Stróżami tamtejszych świątyń są fanatyczni kapłani - zakonnicy. Być więc może, że carewicz przez takiego fanatyka zraniony został przy wejściu do świętej części miasta. W Kioto znajduje się także pałac Mikada, zbudowany według podania, przez założyciela obecnie panującej dynastyi; więc mający 2600 lat. Zdrowie carewicza, jak wiadomo w ogóle słabe.

Praga, 13 maja. W dalszym wyborze do reprezentacyi powiatowej w Karolinenthal wybrała także druga grupa staroczeskich kandydatów.

Petersburg, 13 maja. Według urzędowego doniesienia, wielki książę następca tronu, w mieście japońskiem Otsa. został w dniu 11go b. m. przez agenta policyjnego niższego stopnia, zraniony ciosem szabli w głowę. Złoczyńca usiłował zadać drugi cios, został jednak uderzeniem laski przez księcia Grecyi, Jerzego, powalony na ziemię. Zranienie wielkiego księcia jest lekkie, i nie obudza żadnych obaw. Następca tronu telegrafował sam, uspokajając co do swego stanu zdrowia i zawiadamiając, że ma zamiar odbywać dalszą podróż bez zmiany programu.

Berlin, 13 maja. Minister stanu Berlepsch, otrzymał order Czerwonego orła I. klasy z liściem dębowym.

Berlin, 13 maja. Izba panów sejmu pruskiego przyjęła 123 głosami przeciw 41 taryfę podatku dochodowego, tudzież rezolucyę, oświadczającą się przeciw podatkowi progresyjnemu a żądającą rozmaitego opodatkowania stałych i niestałych dochodów.

Berlin, 13 maja. (*Tel. pryw.*) Część dzienników tutejszych wywodzi, że zamach na życie carewicza popełniony został przez rossyjskiego nihilistę, który w przebraniu żandarma towarzyszył carewiczowi w ciągu całej podróży. Carewicz zraniony jest w gardło.

Rzym, 13 maja. Izba przyjęła większością 191 głosów przeciw 52 wniosek Rudiniego, ażeby wniosek Cavalottiego, skierowany przeciw ministrowi sprawiedliwości odroczyć na dwa miesiące.

Rzym, 13 maja. W Izbie deputowanych wniósł poseł Quintieri interpelacyę, jak po ostatnich wyjaśnieniach rządu Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki zamierza zachować się rząd w obec znanych tragicznych wypadków w Nowym Orleanie.

Rzym, 13 maja. Najbliższy tajny konsystorz zbierze się dnia 1 czerwca, zaś konsystorz jawny dnia 4 czerwca.

Paryż, 13 maja. W Izbie deputowanych zamierzał Chiche wnieść interpelacyę, dlaczego wojsko w Fourmies strzelało na manifestantów przedtem, nim nastąpiło wezwanie na podstawie ustawy. Na żądanie ministra Fallières, odroczono interpelacyę tę na miesiąc.

Paryż, 13 maja. W drodze pośredniej donoszą z Portugalii, że korespondenci nie mogą stanowczo o prawdziwym stanie telegrafować, ponieważ władze jak najskrupulatniej wszelkie depesze cenzurują. Opinia publiczna rozdrażniona niezmiernie przeciw rządowi i bankowi Portugalii, ponieważ w celu ratowania banku Luzitano, stworzono bardzo przykrą sytuacyę. Wczoraj znowu nie chciał bank Portugalii wykupywać not bankowych. Kasy zamknięte a publiczność zaczyna już odmawiać przyjmowania not bankowych. W Lizbonie ma być w ciągu kilku dni puszczonych w obieg 1200 kontos nowych pieniędzy w srebrze.

Paryż, 13 maja. Książę Ludwik Napoleon przybył tu w ścisłem *incognito* i zamierza zabawić przez tydzień. Zapewniają, że ks. Ludwik Napoleon zostanie tylko w takim razie wydalony, jeśli urządzi jaką manifestacyę.

Madryt, 13 maja. Przy wyborach do rad municypalnych w całej Hiszpanii wybrano ogółem 2573 monarchistów, 854 republikanów, 169 niezawisłych i 31 karlistów.

Lizbona, 13 maja. Wczorajszej nocy eksplodował nabój dynamitowy przed bramą pałacu ministerstwa spraw wewnętrznych; nie zrządził jednak żadnej szkody.

Lizbona, 13 maja. (Telegram *N. fr. Presse.*) Dla bezpieczeństwa zagrożonych bankierów w Lizbonie i Oporto, skonsygnowano wojsko.

Lizbona, 13 maja. Przesilenie pieniężne trwa ciągle. Znaczne ilości banknotów Banku portugalskiego, będących w obiegu, można wymieniać tylko za opłatą wysokiego eskonta. Wymienia je tylko Bank portugalski po rozmaitych cenach. Sądzą, że wkrótce będą w obiegu tylko noty na 200, 100 i 500 reisów. Powszechny zakład zastawniczy, będący rodzajem banku ludowego, załatwia interesa jak zwykle, i oznajmia, że dalej będzie wydawać depozyta. Wszystkie banki, z wyjątkiem banku Luzitano, przyjmują przekazy na żądania do wypłaty notami. Jutro pojawi się dekret, zaprowadzający kurs przymusowy banknotów.

Bruksela, 13 maja. Burmistrz postanowił zabronić projektowanej manifestacyi socyalistów.

Londyn, 13 maja. Izba lordów odroczyła się do 26 maja.

Izba gmin uchwaliła jednomyślnie i bez rozprawy wydalenie Verneya, zasądzonego za przekroczenie przeciw obyczajności.

Yokohama, 13 maja. *Biuro Reutera* donosi: Carewicz jest ciężko ranny. Sprawcą zamachu ma być fanatyk; zadał on carewiczowi niebezpieczną ranę w głowę.

Washington, 13 maja. Według wiadomości zasięgniętych w poselstwie japońskiem, zamach na carewicza miał miejsce w Otsu, nad jeziorem Biva, 12 mil od Kioto.

Kair, 13 maja. Prezes ministrów Riaz basza podał się do dymisyi ze względu na stan zdrowia.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

PRZYJECHALI DO LWOWA.
dnia 13 maja 1891.

H. Zorża.

Pp. J. br. Młodecki z Monasterzysk, J. Diagileff z Petersburga, A. Schengeti z Rossyi, W. Ustrzycki z Czelatycz, J. Pogonowski z Rzeszowa.

H. Angielski.

Pp. L. Türk z Jarosławia, J. Uustywanowski z Przemyśla, B. Słonecki z Stanisławowa, W. Jarzymowski z Sokala, A. Weil z Strassburga.

H. Francuski.

Pp. L. Wikarski z Bełzca, K. Gross z Wiednia, M. Fränkel z Wiednia, N. Lederman z Wiednia.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października 189

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróżego, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełzca, tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.
w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegaru lwowskiego

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 popołudniu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy,

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12 maja 1891.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	—	219	—
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	240	-	243	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	308	—	311	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l.	100	85	101	55
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	108	90	109	60
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	20	98	90
Banku kraj. 4½pr. wa. los w 51 l.	98	90	99	60
Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ 4 pr. wa.	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w 41½ lat	95	70	96	40
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	90	100	60
4 pr. wa. los. w 56 l.	95	30	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	60	—	62	—
daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	53	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	49	—	52	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105	—	105	70
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	93	50	94	20
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	101	25	101	95
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Pożyczki kr. po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. po 4½ pr. wa.	98	50	99	20
5. Losy miasta Krakowa	21	50	23	50
„ „ Stanisławowa	26	25	28	25
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	50	5	62
Napoleondor	9	29	9	43
Półimperyał	9	50	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	37	1	47
„ „ papierowy	1	37¼	1	38¼
100 marek niemieckich	57	70	58	10

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej,

Dnia 11 maja 1891.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	91 95	92.15
luty-sierpień	91 95	92.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	91.95	92.05
kwiecień-październik	91 95	92.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	133.—	133 50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.70	140.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	148 —	148.75
„ „ 1864 po 100 zł.	183.—	183.50
„ „ 1864 po 50 zł.	182.25	183.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.-
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	146 50	147.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.85	110.60
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.--	102.20
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.90	105.30
Galicyi	105.--	105.25
Niższej Austryi	109.50	—.—
Siedmiogrodu	— —	—.—
Węgier za 100 zł wa. 4 pr.	92.30	93.—
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	158.50	159.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	300.50	301.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	615.—	625.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	308.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	215 —	215.50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	999.—	1001 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	89.50	90.50
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	304.—	306.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2842.50	2852 50
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	219. —	219.50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	243 50	244 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	266 —	266.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	116.10	116 60
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	200.—	201.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.40	101. -
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.75	98.—
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	95.60	—.—
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.—	100.30
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	101.—	101.50
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.95	101.25
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.50	102.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.85	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	—.—	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	104.20	105.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100. —	100 80
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.80	100.40
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.90	100.30
detto (Jarosław-Sokal	96.50	96 85
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	84.10	84.80
z r. 1884	92.—	93.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	104.60	103.20
6. L o s y.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.50	186.50
Clarego po 40 zł. m. k.	56.50	57 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.--	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.50	23.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.—	22.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.—	60.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.75	56.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 50	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.10	12 60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	59.50	60·25
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.—	61 40
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa).	26.75	27.75
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149. -
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.50	37.
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	51.--	51 75
7. Weksle za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	118 30	118 60
Paryż za 100 fr.	46 75.—	46.80 —

Kurs złota

Dukat cesarski men.	5.54.—	5.56.—
„ pełnej wagi	5.52.—	5.54 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.34 —	9.35 50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcawa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2132 2093 (3121 1—3)

W tut. sąd. budynku odbędzie się w dniu 23 czerwca 1891 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności Nk. i lwh. 118 objętej w Bujakowie położonej, jednakowoż tylko powyżej oferty 600 zł. oraz 3/15 części realności lw. hip. 170 objętej w Bujakowie położonej, jednakowoż tylko powyżej oferty 200 zł.

Wadya 10 prc.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. registraturze.

Kęty, dnia 20 kwietnia 1891.

L. 689 (3129 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 284 zł. 28 ct. zpn. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w jednym terminie sąd. egzekucyjną licytacyę realności lwh. 39 ks. gr. gm. kat. Joniny objętej, Franciszka i Balbiny Siwków własnej w dniach 24 czerwca 1891 i dnia 21 lipca 1891 każdym razem o 10 rano.

Cena wywołania wynosi kwotę 2220 zł. wa.

Wadyum 222 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.

Kuratorem dla wierzycieli późni jszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Walenty Lisak z Jonin.

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania, wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 20 lutego 1891.

L. 9822 (3160 1—3)

C. k. miej.-deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Esry Baraba i Chaima Szindera o 710 zł. wa. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 17 czerwca 1891 i 17 lipca 1891 1891 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności lk. 79 i 80 objętych wyk. hipot. 143, 47 i 255 gminy Pstryków, Grzegorza Humnickiego własnych.

Cena wywołania wynosi co do realności l. wyk. 143 kwotę 374 zł., a wadyum 37 zł. 40 ct. wa., co do realności l. wyk. 47 cena wywołania wynosi 410 zł., a wadyum 41 zł. wa., a co do realności l. wyk. 255 cena wywołania 190 zł.. wadyum 19 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, 21 maja 1890.

L. 5651 (2739 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na żądanie Sary Schabse przeciwko Reginie Mechlowicz i Mojżeszowi Leibe Händlerowi jako niedotrzymującym warunków licytacyjnych relicytacya realności NK. 136 w Tarnowie na Grabówce położonej przez Gerszona Goldglanza prawozlewcę Simchy Seinwela respective Reginy Mechlowicz i Mojżesza Leiby Händlera na licytacyi dnia 28 sierpnia 1855 za 1444 zł. 45 ct. mk. kupionej w jednym terminie na dniu 26 czerwca 1891 o godz. 10 rano w c. k. Sądzie tut. się odbędzie, przy której takowa za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1182 zł. 48 ct.

Wadyum przy relicytacyi złożyć się mające wynosi 120 zł. aw

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w Registraturze.

Tarnów, dnia 9 kwietnia 1891.

L. 17326 (3163 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 25 czerwca 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 sierpnia 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności objętej wyk. hip. 16 ks. gr. Kolędziany i połowy realności objętej wyk. l. 145 tejże gminy na Maryę Miszczyj zapisanych pto 116 zł. 8 ct.

Cena wywołania 592 zł. 50 ct.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć głów w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Czaczkowskiego.

Czortków, 27 lutego 1891.

L. 7298 (3076 2—3)

W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 26 maja 1891 i w dniu 30 czerwca 1891 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w Zagórniku położonych realności pod lk. 54 b. i 4/12 części ciała hipotecznego według wyk. hip. l. 197 i 198 ks. gr. gm. kat. Zagórnik Tadeusza Hapeli własnych na zaspokojenie wierzytelności spadkobiercom śp. Wojciecha Mikołajka w kwocie 200 zł. zpn.

Na pierwszym terminie realności te tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedane zostaną.

Cena wywołania 402 zł. 91 ct. i 11 zł. 98 ct.

Wadyum 41 zł. i 2 zł. aw,

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest kandydat notaryalny Armatys w Andrychowie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 25 stycznia 1891.

L. 11250 (3115 2—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 224 zł. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach 26 maja i 25 czerwca 1891 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. d. 476 wyk. hip. l. 353 gminy Bóbrka objętej, dłużnika Jana Kociumbasa syna Jana własnej, z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 600 zł., poręczne 60 zł. aw. i że realność powyższa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Wajdowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 20 grudnia 1890.

L. 2580 (3124 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tym sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż 1/3 części realności w Myszkowie położonej wedle wyk. hip. 375 tejże gminy dłużnika Iwana Marcinów własnej, na zaspokojenie pretensyi Michała Lisinieckiego w kwocie 50 zł. dnia 4 czerwca i dnia 9 lipca 1891 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 14 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratora adwokata dr. Letza.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 31 marca 1891.

L. 1293 (3141 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 26 maja powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 sierpnia 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności l 136 w Michnowcu Iwana Hrycyka własnej na rzecz Eisiga Segala pto 135 zł. aw zpn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Konstantego Teliszewskiego w Turce.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka, dnia 21 lutego 1891.

L. 2643 (3133 2—3)

Celem rozwiązania współwłasności realności gruntowej wyk. hip. l. 46 gminy Kościszyn objętej Wolfa Bringera, Emiliana Kseniuka, Romana Kseniuka, Fedka Kseniuka i Michała Kseniuka w równych 1/5 częściach niepodzielnych własnej odbędzie się w tut. Sądzie w biurze Nr. 3 w dniach 20 maja i 23 czerwca 1891 zawsze o godz. 10 rano publiczna dobrowolna sprzedaż tejże jednakże nie niżej ceny szacunkowej w kwocie 2033 zł. 75 ct. aw.

Wadyum wynosi 203 zł. 37½ ct.

Bliższe warunki tej sprzedaży dobrowolnej do przejrzenia w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 20 kwietnia 1891.

L. 2712 (3136 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce strum. ogłasza, że przeprowadzi w dniu 21 maja 1891 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 25 czerwca 1891 nawet niżej takowej każdym razem o godz. 10 rano licytację realności 2/8 części wyk. hipot. l. 28 i połowy wyk. hip. 30 gm. Kamionka strumił. Jakóba Hersza Donnera własnej na rzecz masy rozbiorowej Towarzystwa kredytowego w Busku pto 99 zł. 74 c. aw.

Cena wywołania 37 zł. 50 ct.

Wadyum 3 zł. 80 ct.

Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli ustanawia się kuratorem Dawida Meubauera.

Kamionka str., 8 kwietnia 1891.

L. 12828 (3139 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 15 zł. 20 ct., 14 zł. 80 ct., 15 zł. 60 ct., 14 zł. 40 ct. i 110 zł. wa. zpn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lk. 8 w Prokocimie Karola Bugaja młodszego w dwóch terminach dnia 25 maja 1891 i dnia 24 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 615 zł.

Wadyum kwota 62 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipot. i akt oszacowania są w registraturze do przejrzenia.

Podgórze, dnia 13 grudnia 1890.

L 16029 (3142 2—3)

Tarnobrzeski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości kasy pożyczkowej Rady powiatowej w Tarnobrzegu w kwocie 300 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sąd. w dniach 8 czerwca 1891 i 13 lipca 1891 roku każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. w. h. 202 ks. gr. dla gm. Tarnobrzeg Benjamina i Frymety Fleischerów własnej oraz 4/8 części realności lwh. 201 ks. gr. dla gminy Tarnobrzeg Benjamina i Frymety Fleischerów oraz Samuela i Cypy Hauserów własnych.

Cena wywołania ad a) 105 zł., ad b) 230 zł.

Wadyum ad a) 105 zł., ad b) 23 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Wilhelma Rebena w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 20 stycznia 1891.

L. 16139 (3036 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 25 czerwca 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 sierpnia 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 47 według wyk. hip. 354 ks. gr. gm. Czortków Wygnanka Mojżesza Epsteina własnej na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie pto 170 zł. 10 ct.

Cena wywołania 6000 zł.

Wadyum 600 zł.

Resztę warunków, wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Mojżesza Epsteina i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Czaczkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 15 lutego 1891.

L. 5024 (3106 2—3)

Na dniu 25 czerwca 1891 o godz. 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tut. celem zaspokojenia na rzecz Abrahama Teichmana dłużnej kwoty 2 zł. i 4 zł. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 38 w Wysocku niżnem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Łucia Ciko własnej protokołem zastawniczego opisania z dnia 28 czerwca 1886 l. 6560 zastawniczo opisanej z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 200 zł.

Wadyum zaś 20 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w tus. registraturze przeglądnąć.

Borynia, 20 stycznia 1890.

L. 5025 (3107 2—3)

Na dniu 25 czerwca 1891 o godz. 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tut. celem zaspokojenia na rzecz Abrahama Teichmana dłużnej kwoty 6 zł., 1 zł. 40 ct., 1 zł. 20 ct wa. zpn egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 45 w Wysocku niżnem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Jurka Ilnickiego własnej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 6 września 1886 l. 6559 zastawniczo opisanej, z tem, że na tym terminie realność ta na jakkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w tut. registraturze przeglądnąć.

Borynia, 22 stycznia 1890.

L. 14598 (2974 2—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w sprawie egzekucyjnej Arona Philippa przeciw Herschowi Fränklowi o 393 zł. 53 ct. aw. odbędzie się dnia 25 czerwca 1891 i dnia 6 sierpnia 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacyjna sprzedaż do Herscha Fränkla należącej połowy realności pod lk. 112¾ we Lwowie położonej, wyk. hip. l. 71 III. objętej z tem że na pierwszym terminie dnia 25 czerwca 1891 wspomniona połowa realności tylko wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim terminie dnia 6 sierpnia 1891 nawet poniżej ceny szacunkowej, w każdym razie jednak nie niżej 1/3 części ceny szacunkowej 5865 zł. 90 ct t. j. nie niżej kwoty 1955 zł. 30 ct. sprzedaną zostanie.

Jako wadyum złożona ma być kwota 587 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej można przejrzeć lub odpisać.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Natana Barnapera i dla innych nieobecnych wierzycieli powyższej połowy realności, tudzież dla wszystkich tych którzyby po dniu 24 lutego 1891 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły mianowany jest adw. dr. Raabe kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Luka.

We Lwowie, dnia 18 kwietnia 1891.

L. 25526 (3103 2 3)

C. k. Sąd powiatowy miejs.-deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredyt. zems. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 120 zł. zpn. a w szczególności celem zaspokojenia sześciu rat po 20 zł. każda z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh 64 gm. katastr. Janowice objętej Jędzeja Burnata własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tut. w dwóch terminach dnia 9 czerwca i 10 lipca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość 1100 zł. przyjęta przez galic. Zakład kredyt. ziems. w Krakowie przy udzieleniu pożyczki na hipotekę rzeczonej realności, poniżej której na terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 110 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipot. protokół opisania przynależności tejże realności przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiat. miejs.-deleg. w Tarnowie.

Tarnów, 8 stycznia 1891.

L. 1927 (3118 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Israela Czaczkesa Dubieńskiego przeciw Ewie Pundyk jako spadkobiercyni, Israela Herschmana, Liebie Herschmann zamęż. Pundyk i Dawidowi Wischnowitzer o 300 zł. wa. zpn. zawiadamia iż dnia 15 czerwca 1891 i 15 lipca 1891 każdym razem o 10 godz rano w B. Nr. III. odbędzie się na rzecz Israela Czaczkes Dubieńskiego przymusowa publiczna licytacya realności wyk. hip. 34 ks. gr. dla gm. Folwarki małe objętej, dotąd na imię Israela Herschmana, Lieby Herschmann zamężnej Krims i Dawida Wischnowitzera wpisanej z tem, iż na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w sumie 1703 zł. 90 ct. wa.

Zakład zaś wynosi 171 zł. wa.

Wyciąg hipot., akt ocenienia i reszta warunków licytacyi przejrzane być mogą w Registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby na sprzedaż się mającej realności po dniu 27 stycznia 1891 jako dniu wydania wyciągu hipot. jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby dla jakiegokolwiek innego powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem Karola Babla w Brodach

Brody, dnia 13 marca 1891.

L. 2111 (3122 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lk. 66 w Witkowicach położonej i wyk. hip. 66 objętej i połowy realności l. wyk. 130 w Witkowicach Józefa i Katarzyny z Achingerów Stawowczyków własnych na pokrycie pretensyi Szymona Pelzmanna w kwocie 192 zł. zpn. w Sądzie w 2 terminach w dniach 17 czerwca i 20 lipca 1891 każdorazowo o godz. 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania co do realności l. wyk. 66 w kwocie 1429 zł. 4 ct. a co do połowy realności l. wyk. 130 w kwocie 84 zł. 97 ct.

Wadyum co do realności l. wyk. 66 142 zł. 94 ct., co do połowy realności l. wyk. 130 8 zł. 50 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach.

Extrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w Sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Kęty, dnia 15 kwietnia 1891.

L. 4946 (3135 2—3)

W dniach 18 czerwca i 17 lipca 1891 o godz. 10 odbędzie tutejszy Sąd egzekucyjną licytację realności lwh. 504 ks. gr. gm kat. Ciężkowice celem rozwiązania wspólnej własności i rozdzielenia uzyskanej sumy między współwłaścicieli.

Cena wywołania 1126 zł.

Wadym 112 zł. 60 ct.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny są w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych pan Sorysiewicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 28 grudnia 1890.

L. 1959 (3110 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Anny Krzysztoforskiej w kwocie 40 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach położonej a mianowicie połowę l. i 2. ciała hipotecznego wyk. hip. L. 372 objętego Józefa Mordzińskiego własnych na dzień 15 maja i 12 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, dnia 4 kwietnia 1891.

L. 7647 (3127 3—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od miesa w gorlickim okręgu dzierżawnym na przeciąg czasu od objęcia w dzierżawę przedmiotu dzierżawnego do końca roku 1891 dalej na rok 1892 i 1893 bezwarunkowo, lub też na ten sam czas warunkowo t. j. do końca roku 1891 z milczącem odnowieniem na dalsze dwa lata 1892 i 1893 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Nowym Sączu na dniu 1 czerwca 1891 o godz. 9 rano do 12 w południe publiczna relicytacya.

Cena wywołania od w mowie będącego przedmiotu dzierżawnego wynosi roczną kwotę 8896 zł. wa.

Pisemne oferty zaopatrzyć się mające w wadyum 10 prc. ceny wywołania mają być wnoszone do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Nowym Sączu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego relicytację, to jest do 2-giej godziny dnia 31 maja 1891.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Nowy Sącz, dnia 5 maja 1991.

L 372 (3162 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 84 zł. 49 ct. odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w tutejszym Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 65 gm. kat Żernica niżna objętej, dłużników Maryi Ginda, Katarzyny Winnickiej i Anastazyi Kerepin własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 27 maja 1891 i dnia 17 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Ludwik Riedl z Baligrodu.

Wadyum wynosi 20 zł.

Baligród, 25 stycznia 1891.

L. 3288 (3169 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ruskiej ogłasza, że celem ściągnięcia należytości Chaima Goldberga w kwocie 46 zł. aw. przeprowadzoną będzie w dniach 8 czerwca 1891 i 13 lipca 1891 każdokrotnie o godz. 3 po południu w Sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Leiby Anschla Segel i Machli Weichselbaum własnej pod lk. kons. 85 w Rawie powiecie rawskim położonej wyk. hip. 988 ks. gr. Rawa objętej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej tejże.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa, dnia 9 kwietnia 1891.

L. 11810 (3166 1—3)

Dnia 27 maja i 30 czerwca 1891 o 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 87 w Odrzykowiu położonej lwh 230 objętej dłużnika Marcina Typrowicza własnej na zaspokojenie wierzytelności gal. zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie pto 400 zł.

Cenę wywołania stanowi wartość w sumie 600 zł. przez zakład kredytowy ziemski w Krakowie przy udzielaniu pożyczki przyjęta.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim terminie także niżej ceny sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze, lub w dniu sprzedaży u komisarza sądowego.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana adwokata dr. Czajkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 14 marca 1891.

Konkursa.

L. 98 (3108 3—3)

Dwóch dyetaryuszów z pięknem, szybkiem pismem, uzdolnionych do manodukcyi sądowej we wszystkich trzech językach krajowych, wzorowego zachowania się zostanie natychmiast przyjętych.

Płaca 25 zł. do 20 zł.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Zbaraż, dnia 8 maja 1891.

L. 3708 (3144 1—2)

Odnośnie do konkursu w nr. 107 „Gazety Lwowskiej" z roku bieżącego, ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia posady radcy przy sądzie krajowym we Lwowie opróżnionej z dniem 31 maja 1891 upływa.

Lwów 8 maja 1891.

Upadłości.

L. 66 (3148 2—3)

Do likwidacyi dodatkowo zgłoszonych wierzytelności do masy rozbiorowej Rubina Kurzera wyznaczam termin na 26 maja 1891 godzinę 11 rano w biórze nr. 14

O czem wierzycieli zawiadamiam.

Lwów, 14 kwietnia 1891.

Komisarz konkursowy,

C. k. Radca Sądu krajowego.

Kuratele.

L. 1569 (3123 2—3)

Jakób Morozowski z Hnilic uznany za marnotrawcę; kuratorem tegoz ustanowiony Michał Knyszewicz z Hnilic.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesioło, 4 kwietnia 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2797 (3099 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Majera Rose' iż pod dniem 18 kwietnia 1891 l. 2797 wytoczył przeciwko niemu, Sarze Rose Juda Schupf pozew o zapłacenie kwoty 120 zł. 82 ct. aw. na który uchwałą z dnia 25 kwietnia 1891 l. 2797 wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 11 czerwca 1891.

Ustanawiając dla Majera Rose kuratorem p. adw. dr. Schorsteina z substytucyą p. adw. dr. Zielińskiego wzywa się go by ustanowionemu kuratorowi udzielił środków obrony lub innego zastępcę sądowi wskazał w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sobie samemu przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, 25 kwietnia 1891.

L. 1676 (2821 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie ogłasza iż w Dynowie zmarli bez rozporządzenia ostatniej woli Beila Arm dnia 2 marca 1879 i Dawid Arm dnia 28 lutego 1886.

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu wspomnionych spadkobierców Tillę z Armów zam. Berkan i Samuela Arma wzywa się ażeby do spadku po Beili Arm i po Dawidzie Arm zgłosili się do roku w tutejszym sądzie, inaczej pertraktacyę tych spadków z deklarowanymi spadkobiercami i kuratorem Salamonem Bernsteinem zakończone będą.

Dynów, 12 kwietnia 1891.

L. 7775 (2841 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej N. Rossbacha pko Bonawenturze i Elizie Błeszyńskim pto 250 zł. kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Bonawentury Błeszyńskiego adw. dr. Józefa Kopffa ze substytucyą adw. dr. Jana Jakubowskiego, celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 30 stycznia 1891 l. 2151 i dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających.

O czem się Bonawenturę Błeszyńskiego zawiadamia.

Kraków, 26 marca 1891.

L. 9666 (2772 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leizera Stillmana w Tarnobrzegu, że w sprawie wekslowej Getzla Austerna przeciw niemu pto 190 zł. 84 ct. z przyn. ustanowionym został celem doręczenia mu nakazu zapłaty z dnia 14 kwietnia 1891 l. 9666 i dalszego zastępstwa kuratorem ad actum dla niego adw. dr. Kopff w Krakowie z substytucyą adw. dr. Bermana.

Poleca się Leizerowi Stillmanowi, aby kuratorowi dostarczył środków obrony, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł.

Kraków, dnia 14 kwietnia 1891.

L. 9665 (2773 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leizera Stillmana z Tarnobrzega, że w sprawie wekslowej Hillela przeciw niemu pto 160 zł. 20 ct. z przyn. ustanowionym został celem doręczenia nakazu zapłaty z 14 kwietnia 1891 l. 9665 i dalszego zastępstwa kuratorem ad actum dla Leizera Stillmana adw. dr. Kopff w Krakowie z substytucyą adw. dr. Bermana.

Poleca się Leizerowi Stillmanowi, aby kuratorowi dostarczył środków obrony, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł.

Kraków, dnia 14 kwietnia 1891.

L. 2461. (2819 3—3)

Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Bukowsku podaje się do wiadomości że na dniu 10 września 1889 zmarł w Wisłoku Iwan Mynia bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy konkurująca do spadku żona zmarłego z imienia i miejsca pobytu tutejszemu Sądowi nieznaną jest, wzywa się tedy tąże niniejszem by się w przeciągu roku, począwszy od dnia niżej wyrażonego do tutejszego sądu zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła gdyż w przeciwnym razie spuscizna z zgłaszającymi sie spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Andryjem Riopka przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy

Bukowsko, 25 kwietnia 1990.

L. 11571 (2785 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Itte Rothbart że 23 września 1888 umarł w Porębach dymarskich ojciec jej Mortko Rotbart bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Wzywa się zatem Ittę Rothbart, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego w tutejszym Sądzie deklaracyę do tego spadku wniosła w przeciwnym razie bowiem pertraktacya spadkowa przeprowadzona zostanie ze spadkobiercami deklarowanymi i kuratorem dla niej w osobie Chiela Rothbarta ustanowionym.

Kolbuszowa, 30 marca 1891.

L. 880 (3084 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Tyńca, iż przeciw niemu wniósł pod dniem 22 stycznia 1891 l. 880 Chaim Jakób Drehlich pozew o własność posiadłości lwh. 148 gminy Domacyny w skutek czego kuratorem dla niego ustanowiono Piotra Surowca i termin do rozprawy na dzień 23 czerwca 1891 o 8 rano wyznaczono.

Z miejsca pobytu niewiadomego Walentego Tyńca wzywa się, aby na wyznaczonym terminie osobiście stanął, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi albo wreszcie innego ustanowił sobie pełnomo nika.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 3 lutego 1891.

L. 2854 (2863 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Judę Majera Raubvogel zawiadamia się, że na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie pto. 133 zł. 44 ct. dozwolono uchwałą 22 maja 1890 l. 3685 egzekucyjnego' zajęcia oszacowania realności jego, że oszacowanie to przeprowadzono a protokół oszacowania uchwałą z dnia 20 sierpnia 1890 l. 7651 do wiadomości sądowej przyjęto i że kuratorem dla niego adwokata dr. Altera w Radziechowie ustanowiono.

Radziechów, 2 kwietnia 1891.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych do d. 10. maja 1891.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna u koni	Kamionka	Niewice.
	Przemyśl	Poździacz, Ujkowice.
	Ropczyce	Gumniska-Fox.
	Skałat	Orzechowiec.
	Tarnów	Burszyn, Tuchów.
Parchy u koni.	Borszczów	Olchowiec.
	Horodenka	Olejowa-Korolówka.
	Przemyśl	Nehrybka.
	Tłumacz	Hostów.
	Żydaczów	Hanowce.
Parchy u owiec	Brzesko	Przybysławice.
Otręt u koni	Cieszanów	Gorajec
	Łańcut	Sietesz, Siemnów, Żuklin.
	Podhajce	Telacze.
Zaraza płucna	Gorlice	Łużna.
	Nowytarg	Chabówka.
	Żywiec	Jeleśnia.
Zaraza wąglikowa	Dąbrowa	Miechowice małe.
	Żółkiew	Zwertów.
Róża wąglikowa	Dąbrowa	Miechowice wielkie.
Wścieklizna	Łańcut	Staremiasto, Brzyskowola.
Zaraza pyskowa i racicowa.	Bóbrka	Dobrowlany, Nowosielce, Wierzbica.
	Bochnia	Dołuszyce.
	Brzesko	Biskupice lanckorońskie, Czchów, Górki ad Stróże, Olszyny, Tworkowa, Tymowa, Wesołów.
	Brzeżany	Kozowa, Leśniki, Potok.
	Dobromil	Kopysno, Jamna dolna, Kotów.
	Dolina	Cerkowna, Słoboda bolech., Taniawa, Trościaniec.
	Gorlice	Kunkowa.
	Grybów	Bukowiec, Jastrzębia, Lipniczka, Starawieś, Strzylawki, Zimnawódka.
	Horodenka	Michalcze.
	Jasło	Rostajne.
	Kałusz	Dąbrowa.
	Limanowa	Stronie.
	Lisko	Łupków, Manastarzec, Mchawa, Postołów, Rabe ad Baligród, Serednica.
	Lwów	Kulparków, Pasieki halickie ad Lwów.
	Myślenice	Sidzina, Spytkowice.
	Nowy Sącz	Bartkowa, Posadowa, Dąbrowa, Klimkówka, Moszczenica wyżna, Nowy-Sącz, Podole, Górowa, Przysietnica, Przydonica, Siedlce, Tropie, Wielogłowy z Ubjadem, Wilkonosy, Załubińcze.
	Podhajce	Hnilcze, Woronica ad Byszów.
	Przemyśl	Kuńkowce.
	Rohatyn	Doliniany, Jawcze, Konkolniki, Nowoszyny, Sarnki, górne, Wasiuczyn.
	Sambor	Łanowice.
	Sanok	Hołuczków,
	Staremiasto	Berezów, Laszki murowane.
	Tarnów	Janowice.
	Wadowice	Chocznia.
	Wieliczka	Podgórze, Trąbki.
	Złoczów	Jarczowce.
	Żółkiew	Wola wysocka.
	Żydaczów	Juseptycze. Wola wielka.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 6801 (2791 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryę Ihlari zam. Nowak, że w sprawie tabularnej przeciw Dominikowi Walon i Janowi Kasper o wpis prawa własności do par. bud. 198 grunt. 442 ustanowiono dla niej Tomasza Sękiewicza kuratorem i temuż kuratorowi t. s. uchwałę z 3 listopada 1889 l. 6936 i 24 lipca 1889 do l. 2590 doręczono

Sieniawa, 30 września 1890.

L. 1851 (3143 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia niewiadomego z osoby i miejsca pobytu Jana Hewko (syna Jana), że Pawło Hefko że Szelpak wniósł pod dniem 25 lutego 1891 l. 1851 przeciw Annie Kucharuk Józefowi Hewce i Janowi Hewce synowi Jana pozew o uznanie praw własności do ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 64 gminy katastralnej Szelpaki objętego, na który termin do rozprawy ustnej na dzień 26 maja 1891 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Gdy Jan Hewko syn Jana z osoby i miejsca pobytu jest nieznany, przeto ustanowiono dla niego kuratora w osobie Pana Leopolda Kukawskiego ck. notaryusza w Zbarażu i wzywa się Jana Hewkę syna Jana, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub przed terminem Sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym złe skutki ze zaniedbania pochodzące sam sobie przypisze.

Zbaraż, 26 lutego 1891.

L. 2308 (3156 2—3)

C. k. Sąd powiatowy del. S. II. we Lwowie w myśl §. 118 i 119 ust. hip. na żądanie Maryi z Zimmerlów Roubinek właścicielki realności pod lk. 66 w Brzuchowicach położonej, zarządza postępowanie amortyzacyjne celem umorzenia wierzytelności 65 zł. z pierwszeństwem tabularnem od dnia 5 grudnia 1890 na mocy skryptu dłużnego przez Jana i Maryannę Czernik na dniu 14 sierpnia 1890 zeznanego na rzecz Marcina Gigla w stanie biernym połowy młyna pod lk. 66 w Brzuchowicach położonego wyk. hip. 63 gminy kat. Brzuchowice objętego od przeszło 50 lat intabulowanej.

Wzywa się zatem wszystkich tych, którzyby do tej pretensyi jakie prawa sobie rościć mogli, ażeby w przeciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" umieszczonego a to najdalej do 30 kwietnia 1892 takowe do tut. Sądu tem pewniej zgłosili, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącej, amortyzacya powyższej intabulacyi orzeczona i równocześne wykreślenie takowej, wraz z odnoszącymi się do niej pozycyami zarządzoną zostanie.

Lwów, dnia 27 lutego 1891.

L. 2655 (3138 2—3)

W skutek skargi Löwigo Braffa przeciw Sprince Braffowej o 50 zł. wyznacza się do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 3 czerwca 1891 o godzinie 9 przed południem i ustanawia się dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej kuratorem dr. Nowaka z Oświęcimia.

Oświęcim, dnia 16 kwietnia 1891.

L. 1636 (2814)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że na dniu 21 marca 1891 wpisaną została do rejestru handlowego dla spółek zarobkowych i gospodarczych firma „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Sanoku stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną."

Sanok dnia 27 marca 1891.

L. 2033 (2893 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Piotrowskiego, że na prośbę Józefa Bartfelda ustanowiono dla niego celem doręczenia mu uchwał tabularnych tusądowych:

z 28 czerwca 1890 L. 9440
z 7 „ „ „ 8441
z 7 „ „ „ 8442
z 7 „ „ „ 8483
z 7 „ „ „ 8444
z 7 „ „ „ 8445
z 7 „ „ „ 8504 dla niego

przeznaczonych dozwalających przeniesienia wierzytelności Iwana Cymbaluka i Leona Geringera na własność Józefa Bartfelda, kuratora ad actum w osobie adw. dr. Gromnickiego z substytucyą adw. dr. Łoszniowa, któremu się równocześnie powyższe uchwały doręcza.

Tarnopol, dnia 21 lutego 1891.

L. 15902 (2951 2—3)

C. k Sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Tadeuszowi Żuk Skarszewskiemu że przeciw niemu wydano dnia 25 kwietnia 1891 l. 15902 na rzecz Gal. Banku kred. we Lwowie nakaz zapłaty sumy wekslowej 700 zł. w. a. z p. n.

Gdy miejsce pobytu p. Tadeusza Żuk Skarszewskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. p. dr. Szwedzkiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem p. Tadeusza Żuk Skarszewskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub tez innego zastępcę sobie obrał gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

we Lwowie, dnia 25 kwietnia 1890.

L. 7834 (2896 2—3)

C. k. Sąd pow. m. dlg. w Złoczowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka Garwolińskiego, Wincentego Grabowskiego, Helenę Grabowską, Olimpię Hołowkiewiczową, Bronisława Garwolińskiego, Konstancyę Lewicką i Anielę Stankiewiczową, że c. k. Prokuratorya Skarbu imieniem Skarbu Państwa wniosła przeciw nim wypowiedzenie najmu ubikacyi w realności lk. 128/230 w Złoczowie położonych i że z powodu tego dla nich kurator ad actum w osobie adw. dr. Heynego z substytucyą adw. dr. Wittlina ustanowiony został.

Złoczów, dnia 23 stycznia 1891.

L. 697 (3161 1—3)

W sporze ustnym Michała Rusina przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Helenie Rusin i innym o zniesienie współwłasności realności lwh. 252 księgi gruntowej gminy Rozpucie został kuratorem dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Heleny Rusin, Grzegorz Lisowski mianowanym a termin do rozprawy na dzień 25 maja 1891 o godz. 9 przedpoł. wyznaczonym.

Wzywa się przeto Helenę Rusin, by albo ustanowionemu kuratorowi udzieliła informacyę i środki do obrony lub, też innego pełnomocnika Sądowi przedstawiła.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, 25 stycznia 1891.

L. 4836 (3164 1—3)

C. Sąd powiatowy w Brodach, zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Abla Rosenberga, iż Jan Zutik i Apolinia Zutik ur. Jerzabek pod dniem 24 marca 1891 l. 4836 wnieśli przeciw niemu pozew, o uznanie wpisanego na rzecz jego w stanie dłużnym realności wyk· hip. 1312, księgi gruntowej gminy Brody prawa zastawu dla obowiązku dostarczenia 16 sążni i 8 fur siana za przedawnione, że dla niego kuratorem dr. Maurycy Braun adwokat w Brodach zamianowany, temuż pozew doręczony i termin do rozprawy ustnej na ten pozew na dzień 10 czerwca 1891 o 10 godzinie rano w B. nr. 4 wyznaczony został. Rzeczą zatem będzie Abla Rosenberga, potrzebną do obrony praw swoich informacyę kuratorowi udzielić lub innego zastępcę Sądowi wskazać, w przeciwnym bowiem razie, następstwa zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 25 marca 1891.

Doniesienia prywatne.

L. 787 (3171 1—3)

Konkurs

Wydział Rady powiatowej w Wadowicach ogłasza niniejszem konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej z płacą roczną 1200 zł. aw.

Kompetenci wnieść mają podania do 25 maja 1891 do Wydziału Rady powiatowej w Wadowicach i wykazać.

a. ukończenie tudyów prawniczych z trzema egzaminami rządowemi.

b. dwuletnią praktykę u władz administracyjnych.

Z Wydziału rady powiatowej
Wadowice, dnia 6 maja 1891.
Zastępca Prezesa.
Dr. Iwański.

Pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne, kompletne wyprawy weselne
oraz wszelkie 5538
biżuterye ze złota i srebra
poleca po najprzystępniejszych cenach
JAN JARZYNA
jubiler i złotnik,
we Lwowie, hotel Europejski, pl. Maryacki

Ceny fabryczne.

MIKOŁAJ LUDWIG
Lwów ulica Halicka l. 14
poleca swój obficie zaopatrzony skład komisowy
wyrobów szkoły koszykarskiej w Wiązownicy, Jarosławiu i Krukienicach
na sezon teraźniejszy:
kosze podróżne — kosze na kwiaty — kosze na papiery — kosze ręczne miastowe — meble koszykowe ogrodowe.
2866
Ceny fabryczne. Ceny fabryczne.

Ceny fabryczne.

ZAKOPANE
Zakład wodoleczniczy na Klemensówce w Zakopanem, istniejący od lat 12, z każdym prawie rokiem powiększa liczbę ubikacyj i uzupełnia urządzenia, jak tego wymaga postęp nauki hygieny i terapii, i wzgląd na wygody gości kuracyjnych. Wody źródlanej dostarcza obficie własny wodociąg Klemensówki, umeblowanie pokoi przyzwoite, łóżka z materacami i sprężynami, kuchnia w własnym zarządzie odpowiada wszelkim wymogom. — Srodki lecznicze: hydroterapia, gimnastyka lecznicza z ortopedyą, męsienie, elektroterapia i hipnoza.
Ceny za kąpiele, stół i mieszkanie razem od 3 do 5 zł. dziennie od osoby wedle wyboru pokoju. Do 15 czerwca o 10 prc. zmniejszone. 2865
Kierujący lekarz i właściciel zakładu
Dr. Wenanty Piasecki.

Adwokat w Łańcucie
poszukuje **koncypienta** z kilkoletnią praktyką adwokacką i sądową zaraz lub od 1 czerwca 3111

Do podróży:
kufry, walizki, tłumoczki, torby
pudełka na kapelusze, futerały na parasole i laski, poduszki, czapki, rzemyki do pakunków itp.
oraz
hamaki,
laski z krzesełkiem, płaszcze od kurzu
i t. p. i t. p.
najtaniej poleca
PAWEŁ LANGNER
przedtem
Bracia Langner
Lwów, Halicka 16.

Skład 2600
bielizny męskiej.

Wielki wybór krajowych płócien wszelkiego rodzaju surowych i apretowanych. — Ceny bardzo umiarkowane,

Wyroby krajowe **korczyńskie.**

Najtansza i najlepsza bielizna stołowa, chustki do nosa, ręczniki do nacierania, ręczniki zwykłe, ściereczki itp,

Centralny skład płócien korczyńskich
Pierwszego galicyjskiego Towarzystwa
dla kraj. przemysłu tkackiego
Lwów, plac Maryacki l. 1 „pod Prządką“.

Czysto lniane dreliszki liberyjne, dyma, segeltuch, płócienka, zefiry i oxforty od 30 do 50 ct. za meter.

Próbki i cenniki gratis **i franko.**
2603

Zamówienia na wyprawy, oraz na wszelką bieliznę męską i damską przyjmuje się i wykonywa z wszelką starannością.

Wielki magazyn powozów
firmy **E. i J. STROMENGER** we Lwowie
przy ulicy Karola Ludwika liczba 5
zaopatrzony w tym sezonie znów
w najrozmaitsze powozy, wózki, tarantasy w najnowszych fasonach, wyrobu własnego jak też powszechnie znanej fabryki Schustala i Spółki.
2832

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla c. k. **urzędników państwowych** na
Uniformy i składowe części tychże
(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko
Uniformsanstalt zur „Kriegsmedaille“
Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego
W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 4

PARASOLKI
w najnowszym guście i wielkim wyborze polecają najtaniej
Dziewoński i Gigiel
we Lwowie, ul. Halicka L. 6.
Polecają również po cenach możliwie najniższych
perfumy, mydełka, prawdziwą wodę kolońską, pudry i wszelkie przybory toaletowe Wielki wybór haftów zaczętych i wykończonych, potrzeby do krawieckczyzny i wiele nowości do robót damskich.
2949

Częściowa wyprzedaż.
Zakupiwszy wielkie zapasy z fabryk zagranicznych najrozmaitsze 2682
biżuterye złote i srebrne
najnowszych i najpiękniejszych fasonów, jak: kólczyki, broszki, bransolety, łańcuszki, sygnety, pierścionki, medalioniki, także **zegarki męskie i damskie** złote i srebrne, jakoteż w nowym guście **srebro stołowe**, tace, kubki, vinaigrier, lichtarze, cukiernice, biurowe (srebrne) rekwizyta: podstawki, kałamarze itd. także **zegary antyki z bronzu** i wiele innych przedmiotów, sprzedaje takowe o 10, 20, 30 i 40 prc. **niżej cen fabrycznych.**
Magazyn jubilersko-zegarmistrzowski
J. DĄBROWSKI
we Lwowie, ulica Halicka L. 17.

Prawdziwe brylantowe kólczyki „Ocasion“ w rozmaitych cenach.

Zegarki złote kluczykiem do nakręcania od 12 zł. i wyżej.

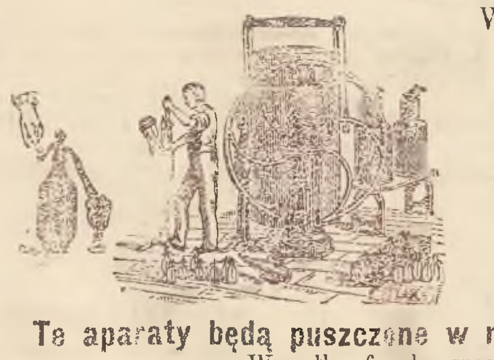
Magazyn nowości na suknie damskie
Wilhelma Sydora
we Lwowie, plac Maryacki L. 4
poleca na sezon wiosenny i letni
wielki wybór najnowszych **materyałów wełnianych**, **Fulary jedwabne** (oryginalne francuskie), **Voil de Leine** (batyst wełniany) w największym wyborze, Satyny, batysty, musliny, lewentyny, płócienka z pierwszorzędnych fabryk alzackich, o prawdziwych kolorach, dobre do prania.
Magazyn przyjmuje także suknie damskie do wykonania podług ostatnich wzorów paryskich.
Próbki franko. — Ceny stałe najniższe. 1942

Tylko zupełnie na krótki czas
Ulica Zygmuntowska L. 1 naprzeciw ogrodu Jezuickiego.



Karola Hagenbecka
słynna na cały świat
Karawana Synghalezów i Tamilów
mieszkańców wyspy Ceylon, tych samych, którzy podczas pobytu 3-miesięcznego w ogrodzie aklimatyzacyjnym w Paryżu senzacyjny sukces odnieśli — składająca się z 38 osób: mężczyzn kobiet i dzieci, oraz używanych przez tychże do jazdy i zaprzęgu
4 olbrzymich słoni i 7 zebów
Występ Synghaleza Kira z 4 tresowanemi słoniami. — Dyabelski tancerz. — Ofiarni tancerze. — Brahmańskie tancerki. — Walczący tancerze. — Synghalezka karlica Verama itd.
Na zakończenie każdego przedstawienia: Wielki pochód buddaisiów z jen. Perra Herra ne czele. Pochód ten odbywa się na Ceylonie na cześć Buddy raz tylko do roku.
Początek I. przedstawienia o godz. 3 po poł. Początek III przedstawienia o godz. 6 po poł.
„ II. „ „ 4½ „ „ IV. „ „ „ 7 „
CENY MIEJSC: Pierwsze miejsce 1 zł — Drugie miejsce 50 ct. — Miejsce siedzące do lat 12 dla dzieci 40 ct. — wojskowi do feldwebla 20 ct. — Dzieci niżej 12 lat 20 ct.
(Lwów, Impressa) 3186

Dom Hermann-Lachapele J. BOULET i Sp. Następcy
31-33 ul. Boinod — PARYŻ
Krzyż Legii honorowej w r. 1888,
Cztery medale złote na Powszechnej Wystawie 1889, klasy 49, 50, 52, 64.
MASZYNY NIEUSTANNE do robienia
NAPOJÓW GAZOWYCH



WODY SELCERSKIEJ, LIMONIADY, WODY SODOWEJ,
WIN MUSUJĄCYCH
JEDYNE SREBRZONE WEWNĄTRZ.
SYFONY 1266
wszelkich kształtów i kolorów.
Te aparaty będą puszczone w ruch na WYSTAWIE w MOSKWIE.
Wysyłka franko szczegółowych prospektów.

Tapety
Portiery, firanki, dywany, kilimy, chodniki i materye na meble
poleca
Magazyn dla urządzeń pokojowych
A. KRZYSZTOFOWICZA
Lwów, pl. Halicki l. 2. 2835

Walka atletów.



Zabawka nowa zajmująca i mogąca każdego rozśmieszyć
dwóch zapaśników silnych,
sporządzonych z masy papierowej, stacza z sobą walkę wedle wszelkich zasad sztuki.
Zabawka jest lekką, nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa i może się nią bawić nawet najmłodsza dziecina. Zabawka ta została odznaczona medalami na wszystkich wystawach i zasłużyła sobie na ogólne uznanie. Sprzedaż ta trwać będzie do 30 b. m. Jedna para zwykła atletów kosztuje 60, 80, 90 ct. Wyrób lepszy 1 zł., najlepszy 1 zł. 50 ct., w większych rozmiarach 2 zł. Posela się także za zaliczką. Nabyć można u **A. Rismana** w sklepie przy **ulicy Krakowskiej l. 22 we Lwowie.** 3066

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.